

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy



ISSN 1231- 5680 • Rok XIII nr 15 (295) • 17.04.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Pogodnych i radosnych
Świąt Wielkanocnych
oraz wiele zdrowia i pomyślności
wszystkim Mieszkańcom
Ziemi Wronieckiej
życzą

**Grażyna Gromadzińska
-Kopras
przewodnicząca Rady
MiG/Wronki**

**Kazimierz
Michalak
burmistrz MiG
Wronki**



Stroik
oraz
wszystkie
ozdoby
święteczne
prezentowane
wewnątrz
numeru
pochodzą
z Przedszkola nr 2
na Placu Wolności

Cz. IV. Historii wronieckiego
klasztoru spisana
przez Wojciecha Piechotę

Sen czy jawa?
„Odgrywane kapsle”

UE wraca do domu
korespondencja z Holandii

Polska - Austria w kręglach

Przepis na mazurek
sprzed stu lat

Tradycje wielkanocne

Zasypią nas tony śmieci

*On zwyciężył śmierć, pokonał piekło:
On jest odblaskiem chwały Ojca.
Raduj się! zmartwychwstał, jawi Ci się w blasku chwały
już z pierwszymi promieniami słońca.”
Tak jak obrazek pokazuje tę Jezusową „ostatnią”
perspektywę ogrodu Getsemanii i widok na Świątynię,
tak niech nasze myśli pobiegną tam,
gdzie jest dzisiaj nasz najświętszy Przybytek:
Pan Uwielbiony, Księżę Pokoju.
Niech te Święta staną się świętym czasem
radości blisko Jezusa, ZBAWICIELA,
niech odnowią naszą wiarę i radość na każdy dzień
- życzy z serca i Ziemi Świętej
brat Gwidon*

Do tych przepięknych życzeń, które napłynęły pocztą
elektroniczną, a do których już nic dodać nie można
dołącza się Zarząd TMZW

The Cypresses of the Garden of Gethsemane

W gabinecie rektora - nasz przewodnik po UAM - Stanisław Wachowiak pokazał nam wszystkie zakamarki-

Puchar dla UAM za zwycięstwo we współzawodnictwie sportowym - dumą

Miała aula UAM

Duża aula UAM

Widok z balkonu auli

Na schodach w auli

Stary Rynek z przewodnikiem jest już pełnie nowym odkryciem

Wycieczka TMZW do Poznania

fotoreportaż G. Kazmierczak

Koziołki

W Katedrze z Magda Zielińską - przewodniczką po Poznaniu

szkło i metal

Nowoczesna uczelnia z XXI wieku wydział fizyki,

matematyki i informatyki

Najmłodszy nie mieli zachamowań przed nowoczesnością

Kampus na Morasku

Na każdym wydziale UAM witali nas dziekanami, co nas zdziwiło i wzruszyło

Kabina bezchowa

Nowoczesna biblioteka

Pracownie fizyki

Nowe aule UAM mogą pomieścić kilkuset studentów, dzięki nowoczesnej technice w jednej auli jest prezentacja, w kilku - odbiór.

Wycieczkę podsumował obiad na pływni

Na Morasku studenci mają własną pływalnię

Nowoczesny sekretariat

Obejrzeć pływalnię od spodu - proszę bardzo - dla naszego przewodnika pana Stanisława Wachowiaka nie było rzeczy niemożliwych!

DZIĘKUJEMY





Maj zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nim Dni Wroniek.

Tradycyjnie, jak co roku plan imprez powstaje w ostatniej chwili i w momencie zamykania numeru - środa wieczór - nie ma jeszcze dokładnego planu imprez. Wprawdzie inna lokalna gazeta plan taki opublikowała, jednak będzie miał on mnóstwo błędów i wprowadzi więcej zamieszania niż pożytku.

Na pewno już wiemy, że we Wronkach w tych dniach gościć będą dwie delegacje: z Francji i Holandii. Tym bardziej powinno zależeć nam, na urodzie naszego miasta. Pierwsze jaskółki już są. Odmalowano maszty do flag w mieście i wykarczowano dziki busz za ratuszem.



Wiemy też, że goście zakwaterowani będą w hotelu Olympic. W tej chwili burmistrz tworzy dokładny plan wizyty. Wiemy, że w planie jest uroczyste nazwanie ronda na Zamościu **Rondem Europa**. Prawdopodobnie też goście wezmą udział w uroczystych obchodach Dni majowych we Wronkach.

Za tydzień dokładny plan wizyty i plan Dni Wroniek z naniesionymi poprawkami. Trwa też remont olszynek, który do 30 kwietnia ma się zakończyć. G.K.



ZAPROSZENIE

Szkolne Koło Teatralne

„Odgrywane kapsle” zaprasza na przedstawienie komedii Williama Szekspira
„Sen nocy letniej”

23 kwietnia 2003r. o godz. 17⁰⁰
we wronieckim kinie.

SPOTKANIE

Chętnych do pracy
w **sekcji kulturalnej TMZW**
zapraszam **25 kwietnia 2003 r.**
w piątko godz. **18.00**
do Muzeum Regionalnego.

Ewa Sroczyńska

Wroniecka Telewizja Kablowa
spełnia Twoje oczekiwania

- multimedialna sieć kablowa
- cyfrowa jakość obrazu
- programy TV stereo NICAM
- program lokalny

Firma RONI – Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 ronisat@poczta.onet.pl

TELEFONY
Kontaktowe
Redakcji WS



0- 501 467 452 - Grażyna K.
254 01 36 - TMZW
254 01 33 - muzeum
254 16 16 - reklamy

W drugiej połowie kwietnia
urodziny

obchodzą nasi Członkowie:

- Eligiusz Grupiński (20)
- Jerzy Pawlak (21)
- Sławomir Mizielski (21)
- Ireneusz Vowie (22)
- Marek Niškiewicz (23)

Z serdecznymi życzeniami dedykujemy
Im myśl Aleksandra Fredry:

„Przyjaciół kochamy dla Ich
wad, bo lubimy,
gdy ktoś też ma wady”

Zarząd TMZW



Darczyńcom
Państwu Irenie
i Romanowi
Jankowskim
serdeczne
podziękowania
za przekazanie
do muzeum
stojaków.

Koledze
Pawłowi Bugajowi

z okazji podjęcia
nowej pracy
wspaniałych efektów
w promowaniu
naszego miasta
życzą
przyjaciele
z Zarządu TMZW



Bądź czujny!!!!

Daj znać, jeśli wiesz o czymś, o czym my nie wiemy...

Zbliża się impreza - przypomnij o niej korespondentom WS, jeśli chcesz, byśmy o niej napisali! Bulwersuje cię coś - zadzwoń, przyjedziemy, opiszemy, sфотографujemy. Nasze sprawy są Twoimi sprawami!



OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 18 ust.2 pkt. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym / Dz. U. z 1999r Nr 15, poz. 139 ze zm. / podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu

25 kwietnia 2003 roku o godz. 13⁰⁰

w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury przy ul. Poznańskiej 59 we Wronkach odbędzie się

sesja Rady Miasta i Gminy Wronki

której przedmiotem będzie rozpatrzenie protestów i zarzutów zgłoszonych do :

1. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki dla terenu w obrębie działki nr 1983/24;
2. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki dla obszaru położonego w rejonie jeziora Pożarowskiego w Wartosławiu, Lubowie i Biezdrowie;
3. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki dla terenu położonego we Wronkach przy ulicy Działkowej oraz Nowe Wsi.

*Burmistrz
Kazimierz Michalak*



Burmistrz Miasta i Gminy Wronki

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm./ informuje, że:

w siedzibie Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze wywieszono wykaz nieruchomości położonych **w Chojnie, gm. Wronki**:

- działka nr 594/38 o pow. 125 m², zapisana w księdze wieczystej KW 18938,
- działka nr 594/37 o pow. 121 m², zapisana w księdze wieczystej KW 18938,
- działka nr 594/36 o pow. 9 m², zapisana w księdze wieczystej KW 18938
- działka nr 594/35 o pow. 3 m², zapisana w księdze wieczystej KW 20110
- działka nr 594/34 o pow. 146 m², zapisana w księdze wieczystej KW 20110

stanowiących własność Gminy Wronki, przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych zgodnie z zarządzeniem Nr 20/GGGiR/2003 Burmistrza Miasta i Gminy Wronki z dnia 7 kwietnia 2003 roku".

Dyrektorowi **Mieczysławowi Sobańskiemu**

z powodu śmierci Matki

ś.p. **Stefanii Tafelskiej**

wyrazy szczerzego współczucia składają:



Przewodnicząca RMiG
**Grażyna
Gromadzińska - Kopras**



Burmistrz MiG Wronki
**Kazimierz
Michalak**

W ramach akcji Kancelarii Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego zorganizowany został konkurs „Internet w szkołach”. Mogą w konkursie uczestniczyć wszystkie gimnazjum wiejskie. Warunkiem uczestnictwa Biezdrowskiej szkoły w konkursie jest przygotowanie, przy współpracy z lokalnym samorządem, programu ukazującego wykorzystanie otrzymanego. Szkoła ma przygotować ciekawy program zajęć z informatyki, pokazać jak komputery będą wykorzystywane w czasie innych lekcji. Po lekcjach komputery mają być wykorzystane m.in. do szkoleń w zakresie zdobywania środków finansowych z UE, czy stworzenia strony internetowej promującej własne środowisko. Uczestnicy konkursu będą też musieli przedstawić sposoby finansowania zajęć pozalekcyjnych. Dlatego w tworzeniu wniosku musi zaangażowany być wroniecki samorząd. Zgłoszenia można nadsyłać do 31 maja na adres Kancelarii Prezydenta. Gimnazja które przedstawią najciekawsze programy wykorzystania pracowni komputerowej mogą wygrać 1 z 5 nagród. W skład nagrody (pracowni) wchodzi: 10 komputerów, skaner, serwer, drukarka laserowa, cyfrowy aparat fotograficzny. Czy dyrekcja biezdrowskiego gimnazjum skorzysta z niebywalej szansy dowiemy się 23 czerwca br. To dzień ogłoszenia wyników.

Szansa dla Biezdrowa

drowskiej szkoły w konkursie jest przygotowanie, przy współpracy z lokalnym samorządem, programu ukazującego wykorzystanie otrzymanego. Szkoła ma przygotować ciekawy program zajęć z informatyki, pokazać jak komputery będą wykorzystywane w czasie innych lekcji. Po lekcjach komputery mają być wykorzystane m.in. do szkoleń w zakresie zdobywania środków finansowych z UE, czy stworzenia strony internetowej promującej własne środowisko. Uczestnicy konkursu będą też musieli przedstawić sposoby finansowania zajęć pozalekcyjnych. Dlatego w tworzeniu wniosku musi zaangażowany być wroniecki samorząd. Zgłoszenia można nadsyłać do 31 maja na adres Kancelarii Prezydenta. Gimnazja które przedstawią najciekawsze programy wykorzystania pracowni komputerowej mogą wygrać 1 z 5 nagród. W skład nagrody (pracowni) wchodzi: 10 komputerów, skaner, serwer, drukarka laserowa, cyfrowy aparat fotograficzny. Czy dyrekcja biezdrowskiego gimnazjum skorzysta z niebywalej szansy dowiemy się 23 czerwca br. To dzień ogłoszenia wyników.

Ireneusz Vowie

Polska w Unii Europejskiej

Istnieje wiele powodów, dla których Unia Europejska musi poszerzyć swoje granice i dla których to poszerzenie jest dobre zarówno dla Polski, Królestwa Niderlandów jak i dla całej Europy: dobrobyt, polityczna stabilność i bezpieczeństwo, duże ekonomiczne postępy, czystsze środowisko, więcej uwagi, którą trzeba poświęcić demokracji i prawom ludzkim, donośniejszy głos na całym świecie, możliwości dla konsumentów, walka z terroryzmem i międzynarodową przestępczością, a także szybsze zreformowanie Unii Europejskiej.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej i tym samym jej poszerzenie przyniesie większy dobrobyt wszystkim członkom Unii. Z niezależnych badań wynika, że produkt narodowy brutto Europy, a także (nowych) członków, znacznie wzrośnie. Obliczono, że dla nowych członków, wyniesie on 1,5%. Ten wzrost oznacza również większą liczbę miejsc pracy a także rosnący dobrobyt.

Liczba miejsc pracy, w państwach należących już do Unii,

wzrośnie o 300.000 i około 2 miliony w państwach przystępujących do Unii Europejskiej. Największy wzrost jest oczekiwany właśnie w Polsce.

Perspektywa jedności przejawiała się w postaci politycznej stabilności i międzynarodowego bezpieczeństwa w środkowej i wschodniej Europie. Większa i zjednoczona Europa jest bardzo ważna dla pokoju i bezpieczeństwa w całej Europie.

Holenderskie, polskie i inne europejskie przedsiębiorstwa dużo zyskają na tym ujednoczeniu i ich rynek zbytu znacznie wzrośnie. Rynek będzie liczył ponad 500 milionów konsumentów; 100 milionów (z czego około 40 milionów w Polsce) więcej niż dotychczas i będzie znacznie większy niż na przykład Stany Zjednoczone i Japonia razem wzięte.

Polska i inni kandydaci robią znaczne postępy w dziedzinie środowiska (powietrze, woda, itd.) i przystosowują się do europejskich norm.

Polska i Królestwo Niderlandów przywiązują dużą wagę do demokracji i praw ludzkich. Nowi członkowie UE będą musieli respektować prawa ludzkie i prawa mniejszości narodowych. Wszystkie demokratycznie rządzone państwa mogą stać się członkiem UE. Wszystko, co przyczynia się do wzmocnienia demokracji i praw ludzkich, powoduje nie tylko, że Europa,

ale także cały świat stają się lepszym miejscem dla nas wszystkich.

Przez ludność, która liczy około 500 milionów, jest Unia Europejska za jednym



razem większa niż Stany Zjednoczone i Rosja razem wzięte i to oznacza, że Europa stała się ważnym (ważniejszym) partnerem w rozmowach międzynarodowych.

Polska powraca do domu

Jednolitość i poszerzenie oznacza również wzrost liczby produktów i usług – krok po kroku zgodnych z normami UE w dziedzinach takich jak zdrowie i bezpieczeństwo – w nowych i dotychczasowych państwach członkowskich. Spadek cen jest także jednym z wielu przewidywanych elementów.

Rozszerzenie UE spowoduje także większe i nowe możliwości podróżowania, mieszkania, pracy gdzie tylko w Europie.

Najnowsze zarządzenia Unii Europejskiej dotyczące walki z terroryzmem (np. współpraca pomiędzy narodowymi służbami bezpieczeństwa) osiągną większy efekt przez poszerzenie UE do 27 państw, niż przy dzisiejszych 15 państwach członkowskich. Ujednoczenie jest także bardzo pomocne przy wspólnym zwalczaniu międzynarodowej przestępczości np. handel ludźmi, handel narkotykowy. Kandydaci wyrównują swoje polityczne oddziały i kontrole graniczne do poziomu UE. Państwa takie jak Polska będą także brały udział w europejskich antyprzestępczych organizacjach jak Europol.

Przystąpienie nowych członków oznacza także początek zmian postanowień, które zostały podjęte w Berlinie (1999) i Nice (2000). Dalsze zmiany są potrzebne do zwiększenia skuteczności i jed-

nolitości Unii Europejskiej.

Polska nie oczekuje specjalnego traktowania, aby przystąpić do UE. Polska oczekuje jedynie dobrych perspektyw wiążących się z członkostwem i równego traktowania w UE. Dzisiejsza Polska jest kwitnącą demokracją, ma prosperującą ekonomię i posiada dobrze wykształcone siły robocze.

Polska odzyskała swoją niepodległość w 1918, mimo tego została zdeptana i zniszczona podczas drugiej wojny światowej przez Niemcy i Związek Radziecki. Lata cierpiała Polska pod rządami Sowietów.

Początek i rozwój niezależnego związku „Solidarność” doprowadziły do wolności i niepodległości i w końcu w 1989 do upadku komunizmu w Polsce.

Tak zwany program terapii szokowej, w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, zmienił ekonomię krajową; od 1999 jest Polska członkiem NATO. Nadzieją zachodu – między innymi Królestwa Niderlandów, które ponad 1000 lat jest oddanym partnerem Polski – jest to, że Polska przystąpi do Unii Europejskiej w 2004 roku.

W Polsce, w niedzielę 8 czerwca, odbędzie się re-

ferendum. Naród polski zostanie zapytany o swoją opinię dotyczącą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Latem 2004, kiedy Królestwo Niderlandów zostanie przewodniczącym UE!!!, przystąpienie Polski może stać się faktem.

Z serca radzę, aby podczas tego referendum w czerwcu, głosowano za Polskę, a tym samym za Unią Europejską !!! Głosuj na przyszłość Polski w Europie.

Wim Spruit,

**publicysta i członek Rady Miasta,
Beverwijk / Królestwo Niderlandów.**

* Vice przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Nederland-Polen Gaude Mater Polonia - Nationale Stichting Nederland-Polen Gaude Mater Polonia - (od 1993)

* Sekretarz Stowarzyszenia Współpracy Beverwijk-Wronki / Stowarzyszenia Pomocy Medycznej IJmond-Polen - Stichting Stedenband Beverwijk-Wronki/Stichting Medische Hulp IJmond-Polen - (od 1981)

* Przewodniczący Holendersko – Polskiego Funduszu Literackiego - Nederlands-Pools Literair Fonds - (od 1998)

(Tłumaczenie: Małgorzata
Pietrzykowska-Meijer)

Trzylatki prezentują swoje prace świąteczne



fot. G.K.

Wszyscy wiemy, że Święta Wielkanocne poprzedza czterdziestodniowy okres **Wielkiego Postu**. Dawniej spożywano w czasie Wielkiego Postu: ziemniaki, żurek, kaszę i śledzie. I nic w tym dziwnego, że po zakończeniu postu przybijano zniechęconego śledzia do drzewa lub zakopywano gamek z żurem. Dzisiaj mało kto z nas traktuje czas Wielkiego Postu tak rygorystycznie, najczęściej rezygnujemy z uczestnictwa w imprezach, z różnych przysmaków lub z używek.

W ostatnim tygodniu przed świętami odprawiane są w kościołach wielkopostne nabożeństwa, które nam przypominają męczeństwo i śmierć Chrystusa, wierni **spowiadają się**.

Okresowi przedświątecznemu towarzyszą także, kolorowe i wesołe przedświąteczne **kiermasze**. Pełno dookoła wiklinowych koszyczków, zielonych gałązek, kwiatów, białych bazi, a przede wszystkim cukrowych baranków, kurczaczek, zajaczków oraz ... pisanek. **Pisanki** można kupić w barwach tęczy, wykonane z najprzeróżniejszych materiałów. Coraz częściej można spotkać ogromne pisanek, bogato zdobione z jaj strusich.

Okres przedświąteczny charakteryzuje się wielkim **sprzątaniem**. Dawniej podczas wielkiego sprzątania otwierano na oścież drzwi i okna, po to, by do mieszkania weszło szczęście i dostatek.

W niezbyt jeszcze odległych czasach ubiegłego stulecia, większość pań domu piekła wspaniałe **baby** będące zresztą osobliwością tylko polskiej kuchni. Wypiekano też różne **mazurki**, fantazyjnie dekorowane, pokryte różnokolorowym lukrem o różnych smakach. Dzisiaj większość pań domu z braku czasu, kupuje te specjalności po prostu w cukierniach.

Przypominam także, że **Wielki Piątek** jest to jedyny dzień w roku, gdy nie celebruje się

mszy świętej. W tym dniu złożono w grobie Chrystusa i do dziś trwa zwyczaj symbolicznego składania do grobu figury Chrystusa. W tym dniu także na pamiątkę Męki Pańskiej przetrwał zwyczaj symbolicznego biczowania różgami cierniowymi. Robią to rodzice swoim pociechom, by zapewnić sobie ich posłuszeństwo w następnym roku.

Natomiast **Wielka Sobota** kojarzy nam się ze **święconką**. I słusznie!

I tak jak dawniej, tak i dzisiaj jest to czas święcenia potraw.

W pięknie przystrojonym bukszpanem **koszyku** (koniecznie wiklinowym), wystanym białą serwetą i wypełnionym: chlebem, solą, kielbasą, chrzanem, jajkiem oraz barankiem idziemy do kościołów poświęcić nasze potrawy.

W tradycji polskiej **chleb** symbolizuje ciało Jezusa, jest też naszym podstawowym pokarmem, **sól** odstrasza zło i nie ma bez niej życia, natomiast **wędlina** zapewnia nam: zdrowie, płodność i dostatek, **chrzan** jest symbolem siły fizycznej i wreszcie **jajko** - jest symbolem odra-

dającego się życia i zwycięstwa nad śmiercią. Dawniej wierzono także, że modlitwy odmawiane przy **Bożym Grobie** w Wielką Sobotę zawsze są wysłuchane.

W niedzielny poranek wzywają nas dzwony kościelne na **rezurekcję** (łac. resurrectio- zmartwychstanie).

W dawnych czasach w ten szczególnie poranek strzelano z armatek, strzelb, a kobiety i dziewczęta podcinały sobie włosy, wierząc, że będą one bujnie rosły przez cały rok.

Dawniej i dzisiaj zapraszamy na **świąteczne śniadanie** krewnych i przyjaciół, a szczególnie pamiętamy o osobach samotnych.

Zanim zasiądziemy za świątecznie zastawionym stołem podzielmy się jajkiem, wymieniając uściski życzymy sobie nawzajem zdrowych, radosnych świąt spełnionych miłością - czego i ja ze swojej strony życzę wszystkim wiernym CZY-

TELNIKOM Wroniec-

Wielkanoc dawniej i dziś

Kich Spraw
- przyjaciółom i sympatykom, a także wszystkim mieszkańcom naszego miasta.

Zofia J.

Z przepisów prababek

Mazurek z kruchego ciasta

wg Kucharza Wielkopolski ułożyła Marya Śleząńska z 1892r.

„Upiec zwyczajne kruche cienkie ciasto z funta mąki (funt = pół kg), pół funta świeżego masła, jednej czwartej funta cukru i 1 żółtka. 1 funt migdałów sparzonych utrzeć na tarce, 1 funt rodzynków bez pestek wybrać czysto, 1 funt mialkiego cukru i sok z 1 pomarańczy, włożyć w rondel, postawić na ogniu i mięszać łyżką drewnianą, póki się na gęstą masę nie wysadzi, a para silnie uchodzić będzie- wtedy nałożyć jej póki gorąca, na upieczone ciasto, rozplaszczając palcami, a na wierzch układać kawałki skórki pomarańczowej, smażonej w cukrze. Skórki takie układane między masę migdałową, formują powierzchnię, jakby w szachownicę i wybornie smakują. Można ten mazurek robić na upieczonym cienkiem cieście drożdżowym”.

Zdarzają się w życiu okoliczności szczególne, które mają ogromny wpływ na dalsze losy jednostki, całych aglomeracji, a nawet i państw. Są miasteczka, które w ciągu kilkuset lat nadal pozostają w swej małości, a są miasta bardzo młode, które zdążyły się rozrosnąć do milionowych metropolii. Te bowiem wykorzystwały swój czas, i w określonym momencie szansę jaka pojawiła się, czy to z dostępu do bogactw naturalnych, czy też z pochwylenia okazji pomyślnego rozwoju nowoczesnego przemysłu opartego o nowe wynalazki i technologie, czy też przez ludzi utalentowanych myślą ekonomiczną, doprowadzone zostały w swym rozwoju, do rangi wielkich centrów handlowo-przemysłowych i kulturowych.

Czy Wronki miały także taką szczególną szansę rozwoju?

Nie stawiałbym tego pytania, gdyby była to tylko mrzonka marzyciela. Ślady szerokiej drogi do Klempicza i pozostawione obiekty wskazują bowiem na zarys zamierzeń inwestycyjnych lat 90-tych. Inwestycja ta, rozłożona na blisko 20 lat, była pierwotnie ogromnym przedsięwzięciem i sięgała wielu bilionów złotych.

Rok 1989

Prowadziłem w tym czasie Ligę Kręglarską Zakładów Pracy, a wcześniej byłem w kilkusobowym Komitecie do budowy basenu sportowego, i moim wielkim marzeniem było, by gorącą wodą z Elektrowni Jądrowej „Warta”, ogrzać pływalnię, która powstałaby koło kręgielni. To też poszedłem dowiedzieć się konkretnych informacji o inwestycji z pierwszej ręki, mimo pewnych obiekcji po katastrofie w Czarnobylu.

Był wtorek 28 lutego, gdy we Wronkach przygotowywano się do antyatomowej „krucjaty” i kontrnatarcia, w związku z rozpoczęciem budowy elektrowni jądrowej „Warta” w Klempiczu. We wronieckiej społeczności nastąpiło apogeum czarnobylskiego strachu zmieszane dodatkowo z antyrządową demonstracją Solidarności.

Popołudnie, godzina 15.00, dzień pochmurny i chłodny. Przed Dom Kultury zajeżdża sznur samochodów. Z czarnego ministerialnego Bentley'a wysiada wiceminister i pełnomocnik rządu ds. rozwoju energetyki jądrowej, Jerzy Bijak. Ministrowi towarzyszą eksperci z Warszawy i Żarnowca, gdzie zaprojektowano drugą E.J. „Żarnowiec”. Na sali niebawem tłok, część protestujących pozostaje na zewnątrz. Ci z transparentami przeróżnej treści mają glejt od tłumu do wejścia na salę.

Do stołu prezydenckiego zaprasza przybyłych gości, przewodniczący Rady Narodowej MiG Kazimierz Grott. Po przywitaniu rzeczników budowy elektrowni jądrowej

jak i jej oponentów – ekologów, lekarzy i przybyłych mieszkańców Wronek, głos zabrał w imieniu Prezydium Rady Marek Jankowski, przypominając treść uchwały Rady o zdecydowanym proteście przeciwko budowie elektrowni. Z kolei przew. Rady Kazimierz Grott odaje głos ministrowi Jerzemu Bijakowi. W miarę wydłużającego się wywodu uświadamiającego zgromadzonych o zaletach E.J. i wielkich perspektywach czekających miasto w ciągu 15-20 lat jej budowy, sala zaczyna wykazywać zniecierpliwienie. Poadają okrzyki i gwizdy z pomrukami niezadowolenia. Przewodniczący zebrania daremnie prosi o spokój. Także następni mówcy, dr dr Torbicki i Sowiński są przez salę zagłuszani, a ich twierdzenia, że projektowana elektrownia to nowoczesna budowa wg zachodnich standardów z samowylączającymi się reaktorami, niewiele uspokoiła

oponentów. Z aplauzem natomiast witano zabierających głos oponentów budowy E.J.

Ze strony ekologów wystąpili profesorowie Włodzimierz Bojarski z Polskiej Akademii Nauk, Ryszard Schramm, z UAM i inni. W swych wypowiedziach stwierdzają, że nie są przeciwnikami energetyki jądrowej, ale znając naszą bylejąkość we wszelkich poczynaniach tak w przemyśle jak i w budownictwie, uznać muszą, że nie ma 100 procentowego zapewnionego bezpieczeństwa, jakie wymagane jest przy budowie elektrowni jądrowej. Zabierają głos przeciwnicy budowy elektrowni doc. doc. K. Stępczak, i F. Jaroszyk. Pada też zarzut, że budowa jest nielegalna, gdyż nie zabezpieczono żadnych kwot na tą inwestycję. W odpowiedzi min. Bijak stwierdza, że Sejm PRL podjął uchwałę o rozwoju energetyki jądrowej w latach 1986-1990, na mocy której wyasygnowano na prace przygotowawcze dla Klempicza kwoty w wysokości 8 mld złotych. Dyskusja zbliżała się ku końcowi, zmęczenie fizyczne wycisza wrzawę. Wielki antyatomowy tumult zaczyna powoli wygasać wraz ze zbliżającą się godziną 21-szą. Na zewnątrz ponuro i szaro, pada deszcz. Wieczorem, w radiu i po dzienniku w TV, ogłoszono dwudziesty stopień zasilania - raz po raz wieczorem wygaszają światła.

Wielkim entuzjastą elektrowni był były sekretarz partii w zakładach Fabryki Kuchni, Maksymilian Bartkowiak. Na zabawie karnawałowej „metalowców” - tak skrótowo określano pracowników ówczesnej Fabryki Kuchni - w towarzyskiej rozmowie z sekretarzem Bartkowiakiem wspominałem m.in., że w miesiącniku

„Ameryka” jest reklamowana kuchenka z samooczyszczającym się piekarnikiem. W odpowiedzi usłyszałem o wielkim postępie technicznym także naszych wyrobów, ale też o wspaniałej perspektywie dla Wronek w związku z planowaną budową elektrowni jądrowej w Klempiczu.

W dłuższej rozmowie dowiedziałem się sporo szczegółów o tej inwestycji. Budowa elektrowni jądrowej miała przynieść ze sobą oprócz bardzo wielu wysoko płatnych stanowisk pracy bardzo poważny rozwój naszego miasta. Olbrzymie zasoby gorącej wody ochładzające reaktory miały ogrzać nie tylko Wronki, ale i kilka okolicznych miast. Przewidziano budowę nowoczesnego szpitala, nowoczesnej oczyszczalni i obiektów sportowych z basenami itd. Ze względu na wysokie kwalifikacje załogi elektrowni jądrowej, w miarę rozbudowy kolejnych reaktorów, miała powstać filia wyższej uczelni, przygotowująca kadrę inżynierów techniki energii jądrowej.

Bliskość elektrowni miałyby znaczny wpływ na koszty produkcji wronieckich zakładów i powiększyłyby się konkurencyjność na rynku zbytu, itd. itd. - tyle, z rzeczy najważniejszych uzyskałem od dobrze poinformowanego sekretarza partii, Maksymiliana Bartkowiaka.

Dzisiaj dodałbym od siebie, że być może przy elektrowni E.J. „Warta”, powstałby klub piłkarski np. Atomica, a prezes drużyny Amiki, Wojciech Kaszyński miałby piłkarskiego rywala i kto wie, czy dwie drużyny wronieckie nie walczyłyby w I lidze.

Teraz rzuciłbym zasadnicze pytanie, - czy gdyby dzisiaj jakieś konsorcjum energetyczne postanowiło zbudować elektrownię jądrową, reakcja byłaby podobna? Czy wówczas był to strach tylko przed Czarnobylem, czy też spontaniczna demonstracja i reakcja dla przekory działaczom partyjnym władzy socjalistycznej? Czy o tak ważnej skomplikowanej inwestycji jak budowa Elektrowni Jądrowej należało pytać o zgodę wiecującego tłumu na sali, nie mającego żadnego pojęcia o tak skomplikowanej sprawie jaką jest energia atomowa?

Czy w euforii wydarzeń szare komórki nie były owładnięte mgłą nieświadomości? Obecnie nasi sąsiedzi Rosja, Litwa, Ukraina, Czechy i Niemcy korzystają w różnej skali z energetyki jądrowej, niewiele zaś Litwa, bo w ok. 80 % całego swojego zapotrzebowania na energię elektryczną.

Eligiusz Grupiński



WIEŚCIZ LEŚNEJ

Dzień Patrona

Dzień Patrona w Zespole Szkół nr 1 przypadł na zimny, wtorkowy poranek 8 kwietnia.

Tradycyjnie już tego dnia młodzież szkolna wzięła udział w uroczystym apelu, upamiętniającym przyjęcie przez szkołę (przed trzema laty) imienia Powstańców Wielkopolskich.

Maria Czekalska, przewodnicząca samorządu uczniowskiego złożyła meldunek z zadań związanych z pracą wychowawczą wokół patrona wykonanych w minionym roku. Oto jego fragmenty:

- byliśmy świadkami nadania imienia Powstańców Wielkopolskich Gimnazjum w Szamotułach (IV.2002)
- braliśmy udział w zjeździe szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich (VI.2002 -Poznań)
- dokonaliśmy otwarcia *Sali Patrona* (5.XII.2002)
- delegacja naszej Szkoły i przedstawiciele Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego uczestniczyli w centralnych obchodach 84 rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu (27.XII.2002)
- delegaci Koła TPPW Marian Śliwa, Zenon Zachciał, Krystyna Tomczak uczestniczyli w Walnym Zjeździe Oddziału Wielkopolskiego TPPW 1918-19 (22 .II.2003 - Poznań).
- pozyskujemy nowe eksponaty do *Sali Patrona* i zgodnie z zaleceniami Wielkopolskiego Kuratora Oświaty Apolinarego Koszłajdy oraz prezesa TPPW Stefana Barłoga, dokonaliśmy ich inwentaryzacji
- zarejestrowaliśmy mogiły powstańców wielkopolskich w Chojnie i we Wronkach określając ich położenie na cmentarzach....

W czasie uroczystości oddano cześć bohaterom powstania, m.in. przez złożenie kwiatów pod tablicą w budynku szkoły i pod pomnikiem oraz poprzez wezwanie Ich na apel poległych, prze-



platany odgłosami werbla i pięknie brzmiącą „Ciszą”.

Odnowiono akt przekazania sztandaru oraz dokonano zmiany pocztów. Uczniów klas maturalnych zastąpili młodszy koledzy. Dyrekcja szkoły podziękowała Dariuszowi Jasnosikowi, Mateuszowi Gniadkowi i Łukaszowi Musiałowi za całoroczną służbę przy sztandarze oraz pocztowi flagowemu: Mai Łożyńskiej,

Agnieszce Rębacz i Maciejowi Szorczo- wi a także werblisce Ilonie Baturze. Przekazano także listy gratulacyjne dla ich rodziców.

Zaszczytu wyboru do nowych pocztów doznali:: Remigiusz Pacholik, Piotr Mencwel, Krzysztof Marcińczak (poczet sztandarowy) oraz Ewa Sobańska, Katarzyna Chojnacka i Radosław Horanin (poczet flagowy).

Przemówienia i elementy ceremoniału przeplatane były występami recytujących gimnazjalistów: Angeliki Beze, Aldony Mela i Bartka Kwapisza oraz utworami muzycznymi na instrumentach dętych w wykonaniu rodzeństwa Wylegałów: Oli, Szymona, Marcina oraz Leszka Waclawika.

Tradycją także jest, że z okazji Święta Szkoły odwiedzamy Ojca Chrzestnego – powstańca, porucznika Jana Rzepę. Pragniemy przypomnieć, że jest on ostatnim żyjącym powstańcem i w czerwcu br. ukończy 104 lata.

Nasi dziadkowie i ojcowie zabrali do grobu tęsknotę za wolną, suwerenną Polską. Zabrali do grobu swoje czyny wyrażające miłość do ojczyzny. W ich ustach nie było to bohaterstwo. To była powinność i duma ze spełnienia wobec niej obowiązku. Wspominamy ich, bo oni już nie przemówią.

Zazwyczaj na uroczystościach patriotycznych - rocznicowych nie ma młodych ludzi, na naszej byli przede wszystkim oni, zawiedli natomiast zaproszeni goście.

„Patriotyzm jest uniwersalną wartością, której nie da się zdefiniować równaniem matematycznym, czy wzorem chemicznym, których można się nauczyć. Trzeba tę wartość stopniowo w sobie budować”. Wierzyć pragniemy, że szereg działań samorządu szkolnego, Koła TPPW i podobnych, jak ta uroczystość, temu służy.

Rada Samorządu Uczniowskiego



Radości i smutki objawów starości

Idę ulicą- ktoś mi się kłania.
Oddaję ukłon- znam przecież drania:
Ta twarz, ten uśmiech i ten błysk w oku...
To miły facet, znam go od roku.
Jakże u diabła on się nazywa?
... Dziura w pamięci. Czasem tak bywa.
Wtedy myśl smutna w głowie się rodzi:
Nic nie poradzisz- starość nadchodzi.
Z trzeciego piętra schodzę radośnie,
Bo w kalendarzu ma się ku wiosnie,
No i spacerem gna mnie potrzeba
Zwłaszcza, że słońce i błękit nieba...
Gdy już po parku idę alei,
Nagle pot zimny koszulę klei,
Bowiem pytanie w głowie mi tkwi
Czy aby kluczem zamknąłem drzwi?
W spieszym powrocie znów myśl się rodzi:
Nic nie poradzisz starość nadchodzi.
Siedzę i czytam. Nagle myśl żywa
Jakimś pragnieniem z fotela zrywa.
Robię trzy kroki, staję przy szafie
I jak to cielę na nią się gapię...
Pojęcia nie mam, po co ja wstałem?
Czego tak bardzo i nagle chciałem?
Oj coraz bardziej mi to już szkodzi,
Ze ta nieszczęsna starość nadchodzi.
Jadę na urlop, prasuję spodnie,
Żeby wśród ludzi wyglądać godnie.
Biorę walizki, pędzę nad morze...
Lecz tam miast śledzić dziewczyny hoże,
Zamiast podziwiać plażowe akty...
... Czy wyłączyłem wtyczkę z kontaktu?
Może dom spłonął? Strach we mnie godzi...
Tak to jest, kiedy starość nadchodzi.
Żeby nie znaleźć się kiedyś w nędzy,
Zaoszczędziłem trochę pieniędzy.
W dużej kopercie, zamkniętej klejem,
Dobrze ukryłem je przed złodziejem.

I teraz już od paru miesięcy
Nie mogę znaleźć moich tysięcy...
Ech nie pojmiecie tego wy młodzi,
Jak miło żyć, gdy starość nadchodzi.
Pomimo moich najlepszych chęci
Nie zawsze mogę ufać pamięci.
Więc by jej pomóc, a przez nią siebie,
Czasem na chustce węzełki robię.
A potem jeden Bóg wiedzieć raczy,
Co który węzeł ma dla mnie znaczyć?
Choć mi się nawet nieźle powodzi,
Wciąż mam kłopoty. Starość nadchodzi.
Dwa razy dziennie- raz przy śniadaniu,
A potem w obiad, po drugim daniu
Zażywam leki, tabletki białe:
Cztery połówki i cztery całe.
Często się pieklę (bom nie aniołem),
Gdy w obiad nie wiem, czy rano wziąłem?
Tę gorycz kłęski wątpliwie słodzi
Wiedza, że starość nadchodzi.

Żuję kolację- w niej polędwica
Me podniebienie smakiem zachwyca.
Pogodnie dumam o tej starości...
Czy ona musi stale nas złościć?
Przecież jest piękna. Masz sporo czasu...
Chcesz iść nad wodę, albo do lasu,
To sobie idziesz- nikt ci nie broni.
Z łóżka zbyt wczesnie też nikt nie goni
Bowiem nie musisz pędzić do pracy,
Jak wszyscy twoi młodszy rodacy.
Co prawda wigor z wolna przekwita,
Lecz po co wigor u emeryta?
Podwyżki pensji już nie wyprosisz,
Należną gażę poczta przynosi...
Spokojnie patrzysz jak świat się zmienia,
Gdyż wiek ci daje mądrość spojrzenia...
Więc wiwat starość! Niechaj nam służy,
Nawet, gdy trochę chwilami nuży.
Bowiem - jak sądzę- w tym jest rzecz cała,
By jak najdłużej ta starość trwała...



No to mamy wiosnę. Korzystając z pięknej pogody postanowiłam wybrać się z synkiem na wiosenną przejażdżkę rowerową. Cel - jezioro w Wartostawiu. Słonko świeciło pięknie, skowronek nad polem już świergolił. Niedługo nam było jednak cieszyć się pięknem przyrody. Już od zjazdu na Wartosław/Lubowo z drogi do Sierakowa zaczęły nam towarzyszyć po obu stronach drogi porozsypywane

Zasypią nas śmieci tony...

śmieci: najczęściej butelki szklane lub plastikowe, słoiki, reklamówki puste lub pełne. I tak aż do Wartosławia. Jest tego w tym roku o wiele więcej niż w latach ubiegłych. Dziwi to tym bardziej, że przy drodze stoją pojemniki na plastik i szkło wystawione przez gminę.

Ale to nie wszystko. Przed samym Wartostawiem płynie strumyk, na którym bobry zbudowały żeremię.

Powstał mały wodospadzik, oczywiście wśród śmieci.

I również wśród śmieci, w zagłębieniu obok szosy, leży martwy Twórca Natury - szanowny imć Pan Bóbr.

Nasz nastrój po dotarciu nad jezioro (jeszcze czyste), na plażę (jeszcze czystą), jak łatwo się domyślić, nie był najlepszy.

Dlaczego tak się dzieje? Nie wynika to z biedy, bo sama byłam świadkiem wyrzucania wora pełnego śmieci w Puszczy Noteckiej z pięknego mercedesa. Nie będę w tym artykule wystosowywała apeli do społeczeństwa, bo osobniki zaśmiecające przyrodę pewnie i tak tego nie przeczytają. Może jednak spróbujmy nie wyrzucać śmieci z okien samochodu, segregować szkło i plastiki (może nawet odkręcać nakrętki i zduszać plastikowe butelki przed wyrzuceniem) ?

To taka nasza "mała ekologia".

Jeżeli jednak każdy zacznie od siebie, może się zmienić w całkiem dużą Ekologię.

Ja w każdym razie zaczęłam już dawno.

Agnieszka Nowierska

Wskazania dla młodych

Według mgr Hoffmana przy fortepianie prowadzącego w radio codziennie gimnastykę poranną w latach 1918 i 1960,

Chyba pan mi sam to przyzna
Że bez sił człek nic nie wskóra
Najważniejsza rzecz - tężyzna, fizyczna kultura.

Jeśli chcesz mieć silne mięśnie
To choć spocząć miałbyś chęć
Trochę zmusz się i wstań wcześniej
Punktualnie - 6⁰⁵

I raz i dwa i tak i tak
Już pan magister daje znać
I w wwyż i w bok i w przód i w tył
Staraj się nabrać sił
I oprzyj się o jakiś sprzęt
W lewo skłon i w prawo skręt
I staraj się i w myśli licz
I raz i dwa i trzy i ćwicz

Parę skrętów, parę skurczy
Dookoła stołu bieg
Kości trzeszczą, w brzuchu burczy
Ale zdrow się czuje człek.
Więc wypchnij pierś i wciągnij brzuch
W zdrowym ciele zdrowy duch.
I zdrowy mięsień, i zdrowa kość
I raz, i dwa, i trzy, i cztery, i pięć, i sześć, i dość

Wskazania z tamtych dawnych lat przypomniła

Krystyna Michalak



Integralną częścią nauki języka obcego jest zgłębianie wiedzy o kulturze danego kraju, jego tradycji, zwyczajach. Odmiennosc czy podobieństwo świąt i festynów skłaniają do lepszego poznania realiów życia oraz zrozumienia obcokrajowców. Budząc ciekawość zachęcają również do nauki języka.

Naszymi zamorskimi sąsiadami, o których tak niewiele wiemy, są Szwedzi. Po-

PASK Wielkanoc po szwedzku

sługują się oni językiem szwedzkim, należącym do języków z grupy północno - germańskich. Szwecja jest przepięknym, najludniej zaludnionym krajem Europy (8 mln os.), posiadającym jednak bogatą tradycję i ciekawą kulturę. Dlatego zobaczymy jak Wielkanoc obchodzą Szwedzi.

Wielkanoc dla Szwedów prócz wieści o Zmartwychwstaniu Boga oznacza 4 dni wolne od pracy, począwszy od Wielkiego Piątku. Podobnie jak w innych krajach to świetna okazja do robienia porządków świątecznych i pierwszych wyjazdów do domków letniskowych.

To żółć jest kolorem i symbolem Wielkanocy, kojarzy się z jajkami, które w tym okresie zjadane są w bardzo dużej ilości. Zwyczaj malowania jajek znany jest też w Szwecji, jak również ozdabianie mieszkań gałązkami brzozy, narcyzami, żonkilami oraz kurczakami.

Typowym przysmakiem Szwedów są ryby. Ich zamiłowanie do wędkowania i dostępność do morza, jezior i innych wód widoczne jest również w świątecznym menu. Spożywają najchętniej przyrządzanego na różne sposoby śledzia, jak i łososia. W Niedzielę Wielkanocną zaś na stole pojawia się baranina według biblijnego przekazu będąca uosobieniem baranka - Zmartwychwstałego Chrystusa.

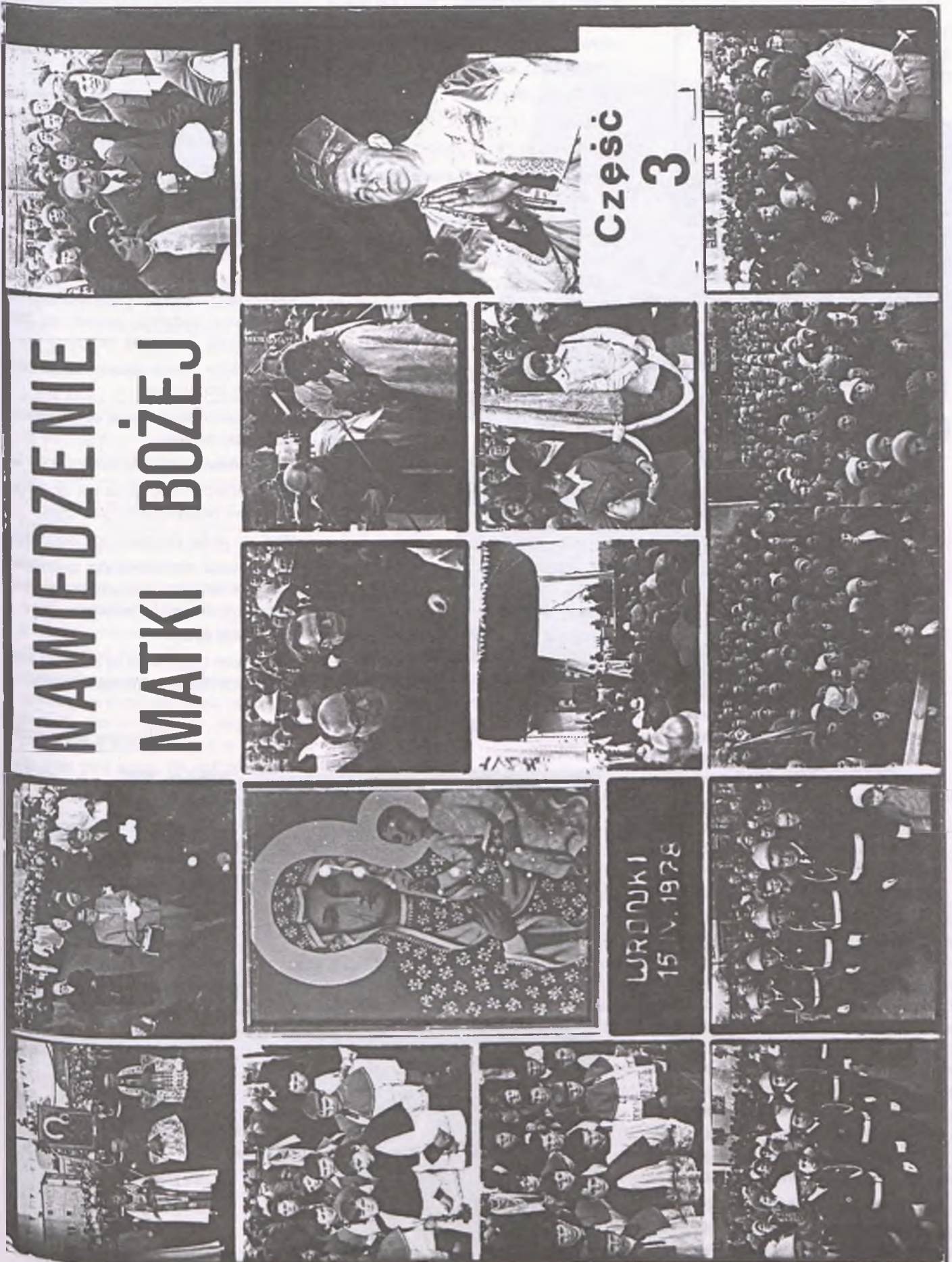
Niezwykle ciekawym zwyczajem pochodzącym z czasów pogańskich jest pojawienie się czarownic (paskkaringer). Poprzebierane dzieci chodzą od domu do domu, odwiedzając sąsiadów wręczając własnoręcznie zrobione kartki świąteczne i życząc Wesołych Świąt. Mali przebierańcy w zamian za radosną nowinę otrzymują słodycze, owoce lub drobne pieniążki. Zwyczaj ten obchodzony jest w Wielką Sobotę i przypomina o locie czarownic na spotkanie z diabłem na Szklanej Górze - Blakulle. Po dzień dzisiejszy w zachodniej Szwecji zapala się stos gałęzi, które mają odstraszyć czarownice i złe moce.

Kończąc życzę Państwu Wesołych Świąt - Glad Pask !

**Magdalena Zielińska
WIHAJSTER**

**Cen. Nauczania Języka Niemieckiego
Plac Wolności 7/6 WRONKI
(67) 254-31-83 i 0602-816-535**

Widziane na starej fotografii





Wychowanie do Życia w Rodzinie...
tylko dla dorosłych

Spotkanie 20

MIŁOŚĆ NIE JEDNO MA IMIĘ

„Jedynie w miłości możesz stać się Człowiekiem.”

Miłość, nadzieja, tęsknota za słońcem, urlopem, świętami a może tęsknią za pokojem na świecie?

Te wszystkie uczucia są bowiem naturalnym problemem człowieczego serca. Na naszej planecie – Ziemi, wszystko ma do czynienia z sercem. To, co drzemie głęboko w ludzkim sercu, wychodzi na jaw we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Zbyt długo uważali ludzie, że stworzenie nowego społeczeństwa to zadanie ministrów, technokratów i generalów. Ludzie sami siebie muszą ulepszyć, a przez to świat. Jeżeli państwo ma o wszystko się troszczyć i za wszystko być odpowiedzialne, wówczas ludzie staną się jeszcze bardziej względem siebie obojętni, bo nie będą czuli za nic odpowiedzialności.

Ludzie muszą stać się w miłości znowu dla siebie ludźmi. To wzajemne „stawanie się Człowiekiem „ z którego rośnie wspólnota jest procesem kulturowym, który dokonywać się musi w sercu każdego człowieka .

Zaczyna się to w miłości dwojga ludzi, z której powstaje „nowy Człowiek”.

Pozwalają mu przyjść na świat, rosnąć i rozwijać się w domowym ciepłe i bezpieczeństwie. Pełny rozwój człowieczeń-

stwa następuje tam, gdzie jedni przez drugich w trudzie codziennego życia zostają zaakceptowani i otoczeni szacunkiem.

Pierwszym i najbardziej podstawowym prawem jest Prawo do Miłości.

Prawo do tego jednego, który cię kocha. Każdy człowiek, który się rodzi ma niezbywalne Prawo do Ojca i Matki.

- Prawo do OGNIKA DOMOWEGO,

- Prawo do MIŁOŚCI,

- Prawo do LUDZKIEGO CIEPŁA,

- Prawo do BEZPIECZEŃSTWA.

Proces stawania się Człowiekiem zaczyna się już pod sercem matki. Jedynie w pełnym zaufania bezpieczeństwie wobec ludzi, którzy cię kochają, można rozwinąć swoje człowieczeństwo. Tam gdzie zagrożony jest człowiek nie czując się bezpiecznie, tam rodzi się samotność, agresja, przemoc, zawiść...

„Miłość jest, gdy cierpienia drugiego przynębiają ciebie.

Gdy głód milionów czujesz na własnym ciele.

Gdy samotność i lęk, nędza i rozpacz ludzi małych i słabych, rozrywa twoje własne serce .

Miłość znaczy kochać konkretnych ludzi, takimi jakimi są. Każdego dnia.

Także wtedy, gdy codzienne obcowanie z nimi jest niełatwe, a wręcz bardzo trudne i wymaga wyjątkowego opanowania oraz hartu ducha.

Kochać ludzi jedynie dlatego, że są tak „mili” i „kochania godni” kończy się fiaskiem.

Ludzie nie zawsze są tak „mili”, by ich kochać. Wrogom przebaczać i przeciwników kochać, zło dobrem wynagradzać jest ponad możliwości człowieka, gdy nie ma ku temu wyższego powodu ani żadnej głębszej, duchowej motywacji.

Miłość sięga o wiele głębiej, aniżeli dzielenie się bogactwem.

W ekonomii miłości trzeba więcej dawać, aniżeli się posiada.

Trzeba dawać samego siebie.

Miłość znaczy mieć serce dla drugiego. To sprawa odpowiedzialności i czynu.

Miłość to wielka przygoda ludzkiego serca.

Kultura serca nie przysporzy ci majątku, ale przemieni wszystko, twoje myślenie i twój czyn, twoje odczuwanie.

Całe Twoje życie.

Życzę moim Czytelnikom tej przygody ludzkiego serca i radosnych Świąt Wielkiej Nocy.

A więc czym jest miłość a czym nie jest?

Mirosława Borowczak



Dzieło maturzysty



PIOTR NOWAK - rodowity wronczanin - ma niespełna 19 lat, jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach i za trzy tygodnie będzie składał egzamin maturalny.

Już w wieku 13. lat został członkiem (najmłodszym) Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej i do dziś jest jego bardzo aktywnym działaczem w Sekcji Historycznej. Efektem jego szperania w historii rodzinnego miasta są artykuły w naszym tygodniku „Wronieckie Sprawy”. Jednak napisana przez niego książka pt. **Jak wybierano papieży** może nie jednego zaskoczyć tematyką i dojrzałością opracowania. Książka jest owocem kilkuletniego zgłębiania wiedzy w dziedzinie papistyki i historii Kościoła.

Publikacja pod względem merytorycznym została sprawdzona przez cenzora ks. prof. Bogdana Częszka i zatwierdzona przez Kurię Metropolitalną w Poznaniu, co daje gwarancję, że jest ona zgodna z nauką i historią Kościoła.

Książka ta nie jest jedynym znaczącym osiągnięciem Piotra. Wcześniej opracował *Genealogię rodzinną*, w której spisał przodków sięgając do połowy XVIII wieku. Na 120. tablicach genealogicznych umieścił ok. 4000 osób.

Oprócz fascynacji historią, Piotr Nowak rozwija swoje zdolności plastyczne w rzeźbie i malarstwie. Przykładem są m.in. zamieszczone w tej książce rysunki.

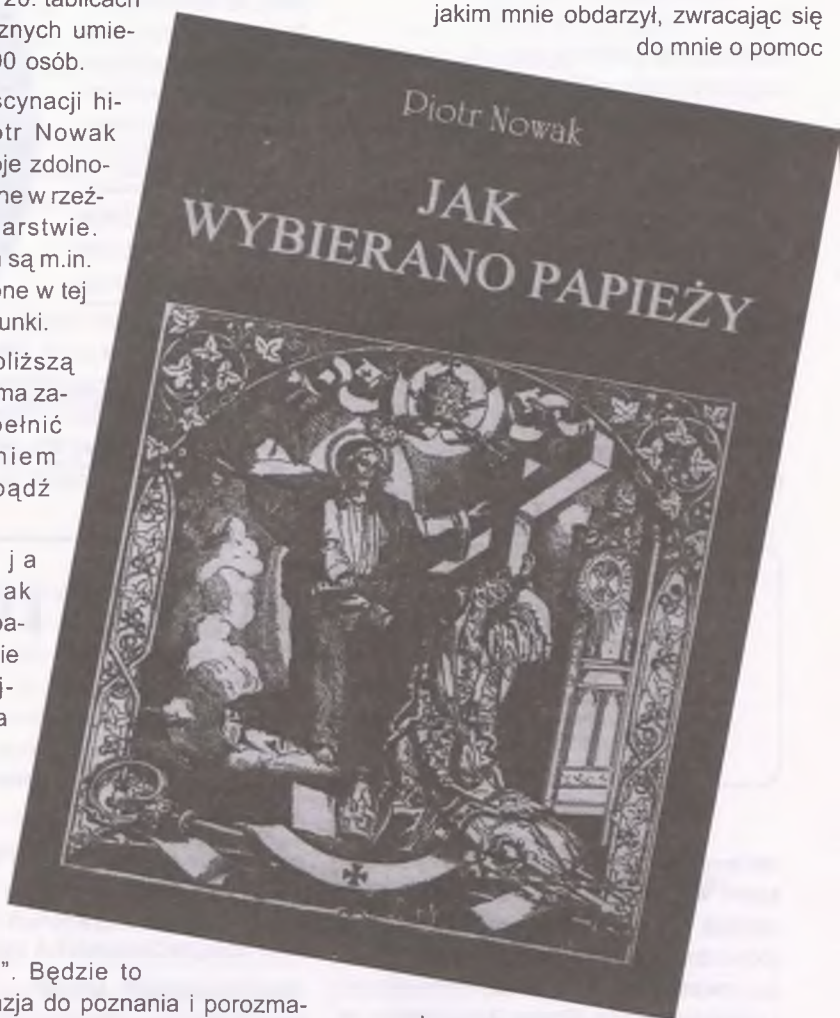
Swoją najbliższą przyszłość ma zamiar wypełnić studiowaniem teologii bądź historii.

P r o m o c j a książki „Jak wybierano papieży” będzie miała miejsce 3. maja w muzeum, podczas otwarcia wystawy „Figury i kapliczki z i e m i wronieckiej”. Będzie to również okazja do poznania i porozmawiania z autorem.

Książkę będzie można kupić już po świętach wielkanocnych w Księgarni na Ryn-

ku lub w Agencji Wydawniczo - Reklamowej (Pl. Wolności 9). Zachęcam do lektury tego ciekawego dzieła maturzysty.

Dziękuję młodemu Autorowi za zaufanie jakim mnie obdarzył, zwracając się do mnie o pomoc



w wydaniu tej książki.

Paweł Bugaj

fol. Paweł Nowak



I co dalej????

Urzędowy horror!

Oto scenka z wtorku.

Pod Urząd Miasta i Gminy podjeżdża młoda matka z trojgiem niedużych dzieci. Jedno całkiem małe jeszcze nie chodzi - w wózku. Mama musi wejść do ratusza zaatwić pewne formalności. Co ma zrobić z dziećmi? Jak wjechać po solidnych schodach bez żadnego podjazdu? A jeśli już uda jej się wjechać na hol, co dalej, jeśli musi udać się na III piętro po zaświadczenie? Co ma zrobić z wózkiem. Wziąć dziecko na rękę? I co dalej? Kto za nią podpisze kwity? Prawdziwy horror!!! **Budynek Urzędu MiG we Wronkach jest nieprzyjazny petentowi.** A co ma zrobić niepełnosprawny na wózku? Po prostu podjechać pod schody i czekać na zbawienie. Na te pytania w urzędzie mie uzyskam odpowiedzi.

Ta matka na szczęście ma rozgarniętą córkę, która dopilnuje maluchów przed ratuszem, a co z resztą matek?

W minioną sobotę, 12 kwietnia członkowie i sympatycy TMZW uczestniczyli w kolejnej już wycieczce autokarowej. Tym razem do Poznania- stolicy naszej Wielkopolski. Pogoda była wspaniała, humor dopisywały, a tematem rozmów było to, jakie niespodzianki czekają na nas w Poznaniu. Zdawało nam się, że znamy Poznań i nic nas nie zaskoczy.

Niestety, nie mieliśmy racji. To, co zobaczyliśmy i usłyszeliśmy - przerosło nawet nasze najśmielsze oczekiwania!

Moje słowa na pewno nawet w części nie oddadzą w pełni tego, co przeżyliśmy, po prostu trzeba tam być!

Wszyscy wiemy, że Poznań jest jednym z najstarszych miast Polski, dlatego też zwiedzanie „Grodu Przemysława” rozpoczęliśmy od Starego Rynku. Naszą przewodniczką była p. Magda Zielińska, której bardzo dziękujemy za przybliżenie nam historii i zabytków starego Poznania. Zobaczyliśmy „na nowo” Stary Rynek z cha-

gury: pręgierz, studnia Prozerpimy, figura św. Jana Nepomucena, studzienka z Bamberką, renesansowy budynek Wagi Miejskiej oraz klasycystyczny Odwach. Na szczególną uwagę zasługuje kościół farny św. Stanisława i św. Marii Magdaleny, jeden z najznakomitszych poznańskich zabytków, podziwialiśmy wspaniałą architekturę barokową, bogatą w rzeźby i malowidła, a także piękne, zabytkowe organy, dzieło wybitnego fachowca.

Kolejnym punktem zwiedzania był Uniwersytet im. A. Mickiewicza. W auli zostaliśmy mile przyjęci przez dyrektora Administracyjnego UAM p. Stanisława Wachowiaka (wronczanina z pochodzenia), który przy-

akustyce i bogatym architektonicznie wnętrzu.

Byliśmy zachwyceni tym, co już dotychczas zobaczyliśmy, ale okazało się, że to nie koniec atrakcji.



Dyrektor St. Wachowiak zaprosił nas do zwiedzania nowoczesnej bazy studenckiej: kampusu na Morasku, gdzie do te pory utworzone są już trzy wydziały, a w niedalekiej perspektywie powstaną dalsze. Zobaczyliśmy fantastycznie wyposażone pracownie, a także doskonale przygotowane sale wykładowe dla studentów poszczególnych wydziałów. Można pozazdrościć! Odwiedziliśmy również

Poznań, jakiego nie znaleźliśmy...

rakterystycznymi podcieniami, Ratuszem w centrum, który wspaniale prezentuje się po przywróceniu elewacjom pierwotnej żywej kolorystyki. Wokół Rynku obejrzelśmy kamieniczki mieszczan i magnatów m.in. Pałac Działyńskich, a w otoczeniu Ratusza stare, zabytkowe fi-

bliżył nam piękną i bogatą historię Uniwersytetu, utworzonego w 1919 roku, wówczas jako Wszechnica Piastowska, a jej pierwszym rektorem był H. Święcki. W przyjacielskiej atmosferze podziwialiśmy Aulę Uniwersytecką o doskonałej

plywalnię uniwersytecką, a nawet zaproszono nas .. do obejrzenia dna pływalni! Wrażenie niesamowite!

Kampus na Morasku okazał się obiektem o najnowocześniejszej architekturze doskonale i komfortowo przygotowanym na przyjęcie studentów, kompleksem budynków na miarę XXI wieku.

Jesteśmy zachwyceni i cieszymy się bardzo, że my, jako nieliczni, mogliśmy go zwiedzić. Była to wspaniała uczta dla duszy i również dla ciała- poczęstunek w Uniwersytecie i smaczny obiad w restauracji przy pływalni uniwersyteckiej.

Nie sposób opisać wszystkiego, co zwiedziliśmy, przybliżam naszym Czytelnikom tylko skromną część programu naszej wycieczki.

Chcielibyśmy gorąco podziękować Dyrektorowi Administracyjnemu UAM p. **STANISŁAWOWI WACHOWIAKOWI** za wspaniałą organizację i przyjęcie oraz dziekanom i profesorom poszczególnych wydziałów Uniwersytetu, którzy przeznaczyli część swojego cennego czasu dla nas.

Dziękujemy też p. Grażynie Kaźmierczak za tak wspaniale zorganizowaną i atrakcyjną wycieczkę. Do dzisiaj kręci nam się w głowach od nadmiaru wrażeń! Dziękujemy !!!!

Zofia J.



W drugi dzień świąt Wielkanocy zosta-
łem rano przez moją matkę wysłany do
Państwa Zimniaków z dostawą masła
i jajek. Dodatkowo zostałem wyposażo-

Wspomnienie dyngusa z 1940 roku

ny w butelkę z wodą, aby połać domow-
ników. Drzwi otworzył mi osobiści dr Zim-
niak, poprosił do kuchni i odebrał dostar-
czone artykuły spożywcze. W tym czasie
użyłem mej butelki i pokropiłem wodą
doktora. Wtenczas zaproponował mi zła-
nie swoich pań. Wpierw zaprowadził
mnie do pokoju swojej żony, która była w
trakcie ubierania i została złana przez
doktora wodą z garnka i trochę pokropio-
na z butelki przez mnie. Następnie po
uzupełnieniu naczyń w wodę udaliśmy
się do pokoju w którym przebywała pani
Frydrychowicz jeszcze w łóżku. Pan dok-
tor odsunął przykrycie i kazał lać wodą,
powstał krzyk i ucieczka a pokoju. Po za-
kończeniu wodnego lania żona Pana
doktora przyjęła mnie w pokoju gdzie
otrzymałem słodycze i czapkę zajączka z
papieru. Na koniec powiedziałem wiersz
który to zamiałem powiedzieć po wej-
ściu do mieszkania, a brzmiał on:

dyngus, dyngus po dyngusie

leży placek i jaja na obrusie

pani kraje, pan rozdaje

proszę o święcone jajo

Potem udawałem się z dyngusem do
mojego stryja przy ul. Jadwigi, aby po-
kropić moją matkę chrzestną „siostrę
Fortunatę” i kuzynkę Wandę. W.M.

Dnia 8 IV 2003 Klub Europejski (opie-
kun Marian Śliwa) przy ZS nr 1 im. Po-
wstańców Wielkopolskich zorganizował
spotkanie z dr Tomaszem Paluszyń-
skim, historykiem UAM na temat: „Łotwa
kraj bliski czy daleki?”

Pan dr Tomasz Paluszyński z takim od-
daniem opowiadał o Łotwie, że wszyscy
zebrani byli 5tak bardzo zafascynowani
tym krajem, że włączyli się w dyskusję z
panem dr.

Dowiedzieliśmy się takich rzeczy jak to,
że waluta łotewska 1 lat jest najwyższą
jednostką monetarną w Europie (1 lat 2
dolary).

Spotkanie z Łotwą

Bardzo interesującą rzeczą jest to, że do
biblioteki narodowej przychodzą nie tyl-
ko studenci, ale również dzieci ze szkół
podstawowych i dorośli ludzie. Codzien-
nie w bibliotece narodowej spotykamy
ludzi w kategorii wiekowej od najmłod-
szych do najstarszych.

Dziwną rzeczą jest to, że na Łotwie roz-
wodzi się 54% małżeństw. Pan dr To-
masz Paluszyński opowiadał nam rów-
nież o historii Łotwy, polityce i innych
zagadnieniach z życia codziennego.

Pokazał nam również zdjęcia z najpięk-
niejszych zakątków Łotwy, a dla biblioteki
szkolnej podarował książki własnego au-
torstwa, za które serdecznie dziękujemy.
Przewodnicząca klubu Europejskiego

Ewa Mrowińska

Związek represjonowanych politycznie żołnierzy górników Zarząd Koła Rejonowego

**Wykaz członków Z.R.P.Ż.G.
z Miasta i Gminy Wronki**

1. Antoni Duda Biedzrowo
Członek Zarządu
2. Zygmunt Urlewicz Wronki
Członek Zarządu
3. Stanisław Filipowski Wronki
z-ca przew. Kom. Rew
4. Edmund Aniszewski Wronki
Członek Koła
5. Hieronim Mucha Popowo
Członek Koła
6. Sylwester Małecki Wronki
Członek Koła
7. Józef Nawrot Wronki
Członek Koła
8. Franciszek Barański Wierzchocin
Członek Koła
9. Bolesław Mikołajczak Chojno
Członek Koła
10. Józef Przybył Nowa Wieś
Członek Koła
11. Franciszek Kotecki Wronki
Członek Koła
12. Genowefa Koza Wronki
Członek Koła
13. Teresa Gogolewska Wronki
Członek Koła
14. Urszula Kita Wronki
Członek Koła
15. Helena Maciołek Wiechrzocin
Członek Koła
16. Henryk Dawidziona Wierzchocin
Członek wspierający

Zjazd Absol- wentów Szkoły na Leśnej we Wronkach

W dniu 20 września 2003 r. odbywać
się będą obchody Jubileuszu 55-lecia
Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach (daw-
niej znanej jako Technikum Przemysłu
Ziemniaczanego, Technikum Przemysłu
Spożywczego, Technikum Mechanicz-
no – Elektryczne, Zespół Szkół Zawo-

dowych). **Częścią Jubileuszu będzie
ZJAZD ABSOLWENTÓW.**

Zapraszamy wszystkich chętnych!

Potwierdzeniem udziału w zjeździe jest
przelanie 30,- zł na konto:

PKO S.A. 11001308-5281-2101-111-0 z
dopiskiem „ZJAZD” (prosimy też ko-
niecznie podać imię, nazwisko, adres i
rok ukończenia Szkoły).

W ramach tej kwoty gwarantujemy obiad
w hotelu „Olympic”, pamiątkowy znaczek
i materiały o historii Szkoły.

Potwierdzeniem udziału w Balu Absol-
wenta jest dodatkowa wpłata 50,- zł (w ta-
kim przypadku Absolwent przelewa zatem
na wskazane wyżej konto 80,- zł).

Na zgłoszenia czekamy do końca
czerwca 2003 r.

Osobom potwierdzającym udział roz-
syłać będziemy szczegółowe informa-
cje o programie obchodów.

Komitet Organizacyjny

Informacje:

Zespół Szkół nr 1

im. Powstańców Wielkopolskich

ul. Leśna 17

64-510 Wronki

tel./fax /0-67/ 25-40-213

www.ids.poznan.pl/zszwr

KRĘGLE - KRĘGLE - KRĘGLE

W sobotę 12.04.2003 r. wroniecka kręgielnia gościła reprezentacje Polski i Austrii. Kręglarze z obu państw przygotowujący się do Mistrzostw Świata Juniorów, które odbędą się w maju w Augsburgu, rozegrali mecz w kategoriach juniorek i juniorów.

Tym razem Wronki były gościnne dla zawodników i zawodniczek z Austrii. Oba mecze zakończyły się wygranymi gości z zagranicy. Juniorki przegrały nieznacznie, różnicą tylko 12 kręgli. Ekipa dziewcząt była osłabiona z uwagi na rozgrywany w tym samym terminie turniej Euroligi Kobiet. Zawiedli juniorzy, którzy w kilku przypadkach nie grali na swoim poziomie i drużyna Polski przegrała różnicą 61 kręgli.

Najlepszą zawodniczką meczu okazała się Reprezentantka Polski - Monika Jegła-Pilch (Po-

lonia - Łaziska Górne) z wynikiem 568 kręgli. Wśród Austriaczek najlepszy wynik odnotowała Daniela Plamenig - 558 kręgli.

W kategorii juniorów najlepszy wynik przypadł Austriakowi Christoph Steinpruckner - 585 kręgli. Z zawodników Polski

najlepszym okazał się Dariusz Staszak (Platan Pleszew) - 569 kręgli.

Na kręgielni podczas meczu gościli: Przewodnicząca Rady Miasta i Gminy Wronki Grażyna Gromadzińska - Kopras, Prezes Polskiego Związku Kręglarskiego Grzegorz Cwojdzński, Burmistrz Wroniek Kazimierz Michalak.

Organizacją zawodów zajął się Klub Kręglarski „Dziewiątka” wspólnie z Polskim Związkiem Kręglarskim. Kręgielnię udostępnił Wroniecki Ośrodek Kultury.

Maciej Kląskała



P.S. Szkoda, że na tak ważnej imprezie zabrakło dziennikarzy wronieckich. Dziękuję Panu Adamowi Błajetowi za wykonanie cennych zdjęć fotograficznych.

Zdjęcia z imprezy dostępne na stronach internetowych: www.9.wronki.prv.pl oraz www.kregle.prv.pl



Kręglarski mistrz

Maciej Kląskała został pierwszym Mistrzem Polski w kręgalch w kategorii seniorów we Wronkach.

Maciej na co dzień gra w drużynie Alfa - Vector Tarnowo Podgórze, ponieważ Dziewiątka nie ma seniorów. Jest też trenerem w macierzystym klubie Dziewiątka Wronki.

W zawodach Alfa Vector spotkał się z trudnym przeciwnikiem Czarną Kulą Leszno. Zespół ten ma na swim koncie 19 zwycięstw. Ostatnie mecze rozegrano 4 i 13 kwietnia. Pierwszy z nich drużyna Macieja zwyciężyła 12:2, drugi 10:4, co zapewniło jej tytuł. Gratulujemy!

AMICA CUP 2003



Zamiast obiecanych wcześniej wyników meczy rozegranych we wtorek w Popowie, - prezentujemy drużynę młodych piłkarzy z SP -1 z Wroniek. Zdjęcie wykonał pan Włodzimierz Ludwiczak G. WLKP. Niestety, tabela wyników do środy w nocy nie dotarła z Amiki. Przepraszam, uzupełniłem za tydzień. G.K.

c.d. z kolorowej strony

Godzinę po pierwszym meczu drużyny gości wróciły do hotelu Olympic. O godzinie 12.30 rozpoczęła się prezentacja multimedialna klubu piłkarskiego Amica Sport S.S.A., którą poprowadził w języku angielskim dla gości Filip Józwiak - organizator tego niecodziennego spotkania sportowego. Goście byli pod wrażeniem sukcesów jakie osią-

zają, baza treningowa której mogłem się bliżej przyjrzeć w ciągu tych dwóch dni oraz ten wspaniały hotel, utwierdza mnie w przekonaniu, że mamy tu do czynienia z wyjątkowo sprawną organizacją sportową, która moim zdaniem spełnia wymagania stawiane klubom piłkarskim w Europie." „A jak Pan ocenia wczorajsze spotkania z naszymi juniorami?” „Obserwowałem waszych chłopców na boisku i stwierdzam, że mają duży potencjał, są świetnie przygotowani technicznie pod tym względem byli lepsi od naszych chłopców. Muszą trochę poprawić nad szybkością gry, chociaż zda-



gnął, w tak krótkim czasie klub, organizacji i struktury w klubie oraz zaplecza treningowego. Po planowanym lunchu mogliśmy oglądać o godzinie 15.00 kolejne spotkanie w Popowie - tym razem spotkały się drużyny juniorów młodszych. Wydawało się, że drużyna gości mająca przewagę pod względem wzrostu i warunków fizycznych nie będzie miała problem w grze - a jednak. Piłkarze AMIKI wykazali się nie tylko ogromną wolą walki, ale również lepszą techniką. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem remisowym 0:0. Młodzież z Danii resztę dnia spędziła w Centrum Fitness hotelu Olympic, korzystając z siłowni i gabinetów odnowy biologicznej. W niedzielę goście odbyli trening od godziny 8.00 do 9.30 na boisku treningowym przy ul. Leśnej a po treningu i śniadaniu przygotowali się do wyjazdu planowanego na godzinie 13.00. Tuż przed wyjazdem odbyliśmy krótką rozmowę z trenerem młodzieży duńskiej Prebenem Gundersenem:

„Czy może Pan powiedzieć kilka słów na temat wrażeń z tej krótkiej zaledwie 2-dniowej wizyty we Wronkach?”

„Jestem pod wrażeniem, tego co tu doświadczyłem i czym dysponuje wasz klub piłkarski. Profesjonalizm waszych działaczy, a przede wszystkim świetna organi-

ję sobie sprawę z tego, że wczorajsze warunki do gry nie były najlepsze, zwłaszcza ten silny wiatr bardzo przeszkadzał. „Kiedy rewanż?” „Mam nadzieję, że do niego dojdzie, ale co do terminu to chyba Pan będzie lepiej wiedział. Jesteśmy bardzo zadowoleni z pobytu we Wronkach, choć były to tylko dwa dni. Teraz czekamy na rewanż w Danii.”

„Dziękuję za rozmowę.”

Filip Józwiak

Z ostatniej chwili !!!

Przed Czarnymi stoi już kolejne wyzwanie. **W najbliższą środę 23 kwietnia**



o godzinie 17⁰⁰ we Wróblewie kolejny hit sezonu. Tym razem przeciwnikiem Czarnych w meczu półfinałowym Pucharu Polski na szczeblu okręgu będzie drużyna, w której barwach w ostatnich meczach grali tacy zawodnicy jak Sylwester Czereszewski, Michał Goliński, czy zawodnik, który poprowadził w zeszłym sezonie Amikę II do zwycięstwa w trzeciej lidze, czyli Tomasz Lewandowski – **mowa oczywiście o Lechu II Poznań.** Podopieczni wielokrotnego reprezentanta Polski Jarosława Araszkiewicza kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa w czwartej lidze i są już właściwie już jedną nogą w trzeciej lidze. Jak po wyeliminowaniu Amiki II i Patrii Buk spiszą się Czarni? Czy są w stanie sprawić kolejną sensację i awansować do wielkiego finału? Odpowiedź poznamy już w najbliższą środę we Wróblewie. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy na ten mecz. Po raz kolejny zapowiadają się niesamowite emocje.

r.d.



Wymęczone trzy punkty

„PAECH” Kamionna – „Warta”
Wartosław 1:2 (1:1)

Z dużym trudem piłkarze „Warty” odnieśli kolejne zwycięstwo. Na trudnym boisku Kamionnej pokonali wprawdzie gospodarzy ale uczynili to w niezbyt przekonującym stylu. Spodziewano się wyższej wygranej. Już w 7 min. Kamionna objęła prowadzenie z rzutu karnego za faul w polu karnym Marka Kaszkowiaka na szarżującym napastniku gospodarzy. Wyrównanie na 1:1 zdobył dla „Warty” atomowym strzałem zza linii ‘szesnastki” Tomek Kalitka w 27 min. Po przerwie gospodarze grając z lekkim wiatrem uzyskali przewagę, ale czynili to nieskutecznie. Goście grali z kontry i jedna z takich nielicznych akcji przyniosła im prowadzenie. W 77 min. Po technicznym uderzeniu Marcina Ociepy zrobiło się 2:1 do „Warty”. Wynik taki utrzymał się już do końca zawodów mimo, że gospodarze kilkakrotnie byli bliscy wyrównania ale doskonale i pewnie grał bramkarz „Warty” Chudziak. W szeregach „Warty” szczególnie w II połowie ujawniły się braki kondycyjne, które należy szybko wyeliminować. Po wygranej w Kamionnej wartosławianie mają w dorobku 25 punktów zdobytych i w tabeli gr. III zajmują nadal 5-te miejsce.

Następna kolejka – 27 kwietnia. Do Wartosławia przyjeżdża lider grupy – Kłós Gałowo. Jesienią w Gałowie uzyskała „Warta” cenny remis – 0:0 ale ogólny bilans z tym zespołem jest bardzo niekorzystny dla wartosławian. Jak będzie tym razem?

Wyniki i tabele ostatniej kolejki.

Rzemieślnik – Orzeł 0:1

Kłós – Warta Międz. 4:3

PAECH Kamionna – Warta Wartos. 1:2

GKS Kaźmierz – Warta Obrzyc. 4:1

Tęcza – Opał 2:1, Sokół - pauzuje

1. Kłós Gałowo 14 33 48:14

2. Warta Międzychód 14 31 32:20

3. GKS Kaźmierz 14 28 37:16

4. Tęcza Lulin 14 28 30:22

5. Warta Wartosław 14 25 31:19

6. Sokół Duszniki 13 19 29:24

7. Opał Lubasz 13 15 24:28

8. PAECH Kamionna 14 14 22:37

9. Rzemieślnik Kwilcz 13 10 14:46

10. Orzeł Łowyn 14 7 10:33

11. Warta Obrzyc 13 6 17:38

OKRĘG NADNOTECKI POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI

Polski Związek Wędkarski Zarząd Koła organizuje:

Konkurs rysunkowy

“Czyste wody- zdrowe ryby”

Zarząd Okręgu Nadnoteckiego PZW w Pile oraz okręgowa komisja młodzieżowa organizuje konkurs rysunkowy na temat “Czyste wody- zdrowe ryby”. W konkursie tym może brać udział młodzież szkół podstawowych i gimnazjów. Konkurs organizują Zarządy kół PZW we współpracy ze szkołami, sekcjami młodzieżowymi i Domami Dziecka.

Warunki konkursu

Tematyką konkursu rysunkowego jest ochrona środowiska naturalnego, czystość naszych wód i ochrona rybostanu. Prace konkursowe mogą być wykonane dowolną techniką na papierze o formacie maksymalnie A3; na odwrocie rysunku należy podać imię i nazwisko oraz wiek autora, dokładny adres zamieszkania oraz jakie koło PZW reprezentuje.

Prace należy nadesłać do biura Zarządu Okręgu Nadnoteckiego PZW ul. Browarna 19 w Pile do 30 kwietnia 2003r.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w trzech kategoriach wiekowych:

- do 10 lat
- 11- 14 lat
- 15 lat i powyżej

koszt nagród ponosi Zarząd Okręgu. Wyniki konkursu rysunkowego zostaną przesłane do Zarządów kół oraz opublikowane w prasie lokalnej.



Straż Miejska Wronki
ul. Ratuszowa 5.
64-510 Wronki
Tel. (067) 254 11 35
(067) 254 03 33

Rowerzysta korzystający z chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów i pieszych musi ustąpić miejsca pieszym.

Używanie świateł zewnętrznych

Sprecyzowane zostały zasady używania świateł postojowych lub pozycyjnych. Światła postojowe lub pozycyjne powinny być używane jedynie podczas zatrzymania nie wynikającego z warunków lub przepisów ruchu drogowego (np. nie można używać tych świateł podczas przymusowego zatrzymania wynikającego z nadawanego przez sygnalizację świetlną sygnału czerwonego lub podczas zatrzymania drogowego)

Używanie pasów bezpieczeństwa zmiana

Od 1 stycznia 2002 r. osoby zwolnione z obowiązku używania pasów ze względu zdrowotnych, zamiast zaświadczenia, będą musiały uzyskać orzeczenie lekarskie stwierdzające ten fakt.



Czasy coraz trudniejsze, rodzice coraz biedniejsi, harcerze więc, by móc wyjechać latem na obóz już teraz myślą o tym, jak by tu zarobić?

Postanowili zbierać aluminiowe puszki. Akcja trwa już kilka miesięcy i widać, że rezultaty nieźle. Chęchacze potrafią!



**Gminna Spółdzielnia
„SCh” we Wronkach**

**Plac Wolności 9
tel.: (0-67) 254 05 44**

SPRZEDA

nieruchomość o pow. 400 m²
zabudowana budynkiem sklepowym
o pow. użytkowej 67,2 m² znajdująca
się w Łucjanowie gmina Wronki.
Istnieje możliwość adaptacji na cele
mieszkaniaowe.
Oferty z podaniem ceny kupna można
składać do dnia 15 maja 2003 r.



**Gminna Spółdzielnia
„SCh” we Wronkach**

*Z okazji Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
najlepsze życzenia
Radosnego Alleluja!*

*Wszystkim swoim obecnym
i przyszłym Klientom
składa*

*Zarząd Gminnej Spółdzielni
„SCh”
i pracownicy*

Wesołych Świąt

**SKŁAD DRZEWNY**

Wronki, Szklarnia

poleca:

- * więźbę dachową
- * tarcice

tel.: *tartak* (095) 762 45 53
tel.: *skład* 0 691 178 673

PPHU KAKABA

poleca:

- * wszystkie systemy
dociepleń i izolacji
 - * materiały na posadzki
 - * siporeks, cegły, cement itp.
 - * folie, płyty GK i akcesoria
- z dostawą na miejsce

**NOWE,
JESZCZE NIŻSZE CENY**

– SPRAWDŹ!

Ćmachowo 46
Tel.: 0602 752 342;
604 640 369
Tel./fax: (067) 254 40 95

Serdecznie zapraszamy

Ogłoszenia

- * drobne: 60 gr / słowo + VAT
- * ramkowe: 26 zł / moduł + VAT

OGŁOSZENIA DROBNE

Angielski - 15 zł./ lekcja 0 501 467 418

Kredyty różne 0 604 518 946

**Sprzedam telewizor 21” , meble ku-
chenne. tel.: 0 607 192 987**

**Działka Rzemieślniczo - Budowlana
na Zamościu 3200 m². Cena: 10 zł/m²
0 604 537 424**

Kredyty Lukas 0 801 330 011

**Oddam pokój w najem.
tel.: 0 602 370 661**

KARCHER - USŁUGI

TEL.: 605 246 786, 605 286 376

**Przyjmę ucznia w zawodzie
sprzedawca stolarz. 2541-172
ul. Sierakowska 35**

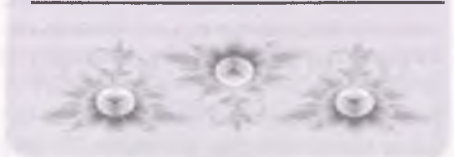
**Kopię działki. Cena do uzgodnienia.
254 06 53**

**Sprzedam działkę budowlaną we
Wronkach (665 m²) tel.: 0 602 456 905**

Sprzedam garaż os. Borek 254 92 53

Tanio podręczniki i książki

www.MojaWiedza.pl 0 694 232 169

**KOMINKI**

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

KUPIĘ LOKAL

**w centrum Wronek
na działalność
gospodarczą**

Tel.

602 444 211

**BIURO OGŁOSZEŃ
PRASOWYCH**

Wronki, Pl. Wolności 9

tel./fax: **254 16 16**

e-mail: pab.wronki@et.pl

studio dekoral

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

*raty bez
tyrantów*

• PŁYTY GIPSOWE
i PROFILE

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

**KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB!**

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: 254 94 76

Platność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING

zyczymy

Wesołych Świąt

**Zaginął pies !!!**

**JAMNIK, krótkowłosa
ciemny brąz.**

Za

wskazanie
pobytu -
nagroda!

Telefony
kontaktowe

254 12 85

0 692 092 499



Klasztor po wojnie (1945-1950) cz IV.

PIERWSI BYLI TERCJARZE

Szybko, bo już w kwietniu reaktywował swoją działalność Trzeci Zakon św. Franciszka. Pierwsze zebranie odbyło się 2 kwietnia. Uczestniczyło w nim 26 członków. Na drugim spotkaniu miesięcznym 25 maja gwardian zwrócił się z prośbą o pomoc w odzyskaniu rzeczy klasztornych rozproszonych w mieście i w pracach remontowo-porządkowych. Zebrani zadeklarowali własną pracę na rzecz klasztoru i organizowanie aprowizacji. W następnych miesiącach urządzono składkę pieniędzy na lampę do zakrystii i witraż w kościele. Rozwijali także inne formy aktywności: organizowanie wieczorku dla Młodzieży Franciszkańskiej, uczestnictwo w zjazdach tercjarzy, udział w uroczystościach organizowanych przez inne katolickie organizacje. Zachowało się zaproszenie Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich pod patronatem ks. Strzyńskiego na uroczystość Rerum Novarum w sali kina *Orzeł* 14 lipca 1946 r.

Spotkania od 1 lipca prowadził nowy gwardian, o. Romuald, zapowiadając werbunek nowych członków do organizacji franciszkańskich. Już 15 lipca odbyło się walne zebranie, którego głównym celem było ustalenie liczby tercjarzy i inauguracja stowarzyszenia Młodzieży Franciszkańskiej. Sporządzony spis ustalił liczbę 65 tercjarzy.

W pierwszych latach po wojnie liczba tercjarzy systematycznie wzrastała. W 1945 r. przyjęto 8 członków, wśród których byli: Helena Jordan, Florentyna Englert, Franciszka Grzelak, Zuzanna Kaczmarek i Paweł Piasek. W 1947 roku wstąpiło do III Zakonu dalszych 5 osób, a w następnym roku – kolejnych 6 członków, wśród nich były 2 członkinie Młodzieży Franciszkańskiej: Krystyna Teclaw (Vowie) i Stefania Koszarek (Winięcka). Są to ostatnie do 1954 r. osoby wstępujące do III Zakonu. Dekret o rozwiązaniu stowarzyszeń religijnych na kilka lat zahamował rozwój tercjarstwa. Choć nigdy nie zaprzestali comiesięcznych spotkań przed ołtarzem św. Franciszka, a ich reprezentacja nawet w latach największego terroru występowała ze sztandarem na wszystkich procesjach, unikali oficjalnej nazwy. Zamiast tego posługiwano się nazwą: *czciciele św. Franciszka*.

MŁODZIEŻ FRANCISZKAŃSKA

W pierwszych latach po wojnie bardzo rozwinął się ruch Młodzieży Franciszkańskiej. W końcu września 1946r. zapisanych było 88 dziewcząt i 45 chłopców. Założycielem i pierwszym opiekunem wronieckiego koła był o. Romuald, a po nim ojcowie: Leon, Damascen i Stefan. Młodzież prowadziła akcję zbierania książek, z czego z czasem utworzył się spory, własny księgozbiór. Z zebranych składek pieniężnych młodzież ufundowała 2 witraże okrągłe przy ołtarzu głównym, co było wal-

ną zasługą *żelaznego skarbnika* - Ewy Meisnerowskiej. Młodzież pomagała w cotygodniowych pracach porządkowych w kościele.

Spośród wielu form *bycia razem* najpopularniejszą był teatr amatorski. Próbowano chętnie i wystawiano często dziełka o treściach dydaktycznych czy dewocyjnych, urządzano wieczory kabaretowe. Wystawiono m. in. *Był sobie dziad i baba* J.I. Kraszewskiego, w którym główne role grali Helena Adamska i Henryk Kędzia, dwa razy grano (14.12.1947 r. i 22.02.1948 r) sztukę pt. *Święta Zyta*, przygotowaną przez o. Leona. W przedstawieniu z 1949 r. pt. *Przędza Najświętszej Maryi Panny*, reżyserowanym przez Annę Rosińską, w rolach krasnali i chłopca wystąpili *wypożyczeni* ministranci.

W Kole działał chór dziewczęcy. Młodzież urządziła wycieczki do Krakowa, Zakopanego, Katowic. Najdłuższą była dwutygodniowa ekskursja na Kaszuby i do Trójmiasta w połowie lipca 1948 r., której opiekunami byli o. Leon i Alojzy Bątkiewicz, legendarny polonista i kierownik Szkoły Powszechnej nr 1.

Świetny rozwój tego ruchu przerwały dekryty zakazujące istnienie stowarzyszeń religijnych. Mimo że organizacja przestała istnieć, w uroczystych procesjach w latach stalinowskich ministranci nosili sztandar Młodzieży Franciszkańskiej. c.d.n.



ska i Zofia Stroińska. W następnym rządzie: Teresa Piasek i Helena Adamska. U góry Ewa i Zofia Meisnerowskie oraz Zygmunt Hejnowicz.



Wyższe Seminarium Zakonne we Wronkach w 1949 r. Od lewej siedzą: Edward Małecki, Kazimierz Skrzypczak, Marian Lepszy, Czesław Sobek. W pierwszym rządzie stoją od lewej: o. A. Kaczmarek, Leon Hejnowicz (Hachuj), Walenty Wójcik, Stanisław Mameł, Zdzisław Lisiński, Marian Siminiak, Józef Zachmoc, Tadeusz Roszak, obok z pałeczką ojciec – dyrygent i mózg chóru; dalej stoją: Józef Pawlicki, Sławek Miętkowski, Henryk Kędzia, Antoni Tafelski, Jan Szymkowiak, Wiesław Michałek, Stanisław Stachowiak, Stanisław Włodarkiewicz, Jan Chudziak, Władysław Gromadziński, Edward Majchrzak, Jan Roszak, Albin Grupiński, Wojciechowski, Leon Grupiński – obok stoi brat Maurycy Kozłowski

Młodzież Franciszkańska po przedstawieniu *Przędza Najśw. Maryi Panny*. W pierwszym rządzie od lewej siedzą: Stefania Borucka, Anna Rosińska, o. Damascen, Stanisława Kłosińska i Elżbieta Orłowska. W rządzie drugim: Wojciech i Zbigniew Piechotowie i Witold Czapański. W trzecim rządzie stoją: Kazimiera Szulc, Michalina Stroińska, Salomea Welnic, Danuta Baszyń.

BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

pn. - pt. w godz.: 10.00 - 18.00

wtorki w godz. 10.00 - 14.00



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

czynne:

wtorek - 10.00 - 14.00

środa - 14.00 - 18.00

czwartek - 10.00 - 14.00

piątek - 14.00 - 18.00

sobota - 10.00 - 14.00

poniedziałek - nieczynne

dla zwiedzających



wystawa czasowa: zmiana

od 3 maja 2003: *Na rozstaju dróg* - kapliczki i krzyże
gminy Wronki (nieistniejące i obecne) - w fotografii

DYŻURY REDAKCYJNE

Jeśli macie Państwo coś, czym chcielibyście się pochwalić,
co chcielibyście zganić, o coś zapytać lub po prostu przyjść
porozmawiać - zapraszamy!

W każdy wtorek i piątek

w godz. 10.00 - 12.00

w siedzibie TMZW ul. Szkolna 2 (budynek muzeum - I piętro)

INFORMACJE



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM, Rynek 6, tel. 254 01 34
SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67
PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79

19 kwietnia - sobota

Pod Orłem 8.00 - 13.00

20 kwietnia - niedziela - Wielkanoc

Pharmacon II 10.00 - 12.00

21 kwietnia - poniedziałek Wielkanocny

Pod Orłem 10.00 - 13.00 i 19.00 - 20.00

WRONIECKIE SPRAWY - TWOJE SPRAWY

OGŁOSZENIA * REKLAMA

CLUB DISCO HADES

życzy wszystkim smacznego
jajka oraz mokrego dyngusa

i zaprasza na II urodziny klubu
Hades imprezy 25-26.04.03r.

Zapraszamy od godz. 21.00

Nowa Wieś ul. Lipowa 3



Sławomir Górny

AGENT

UBEZPIECZENIOWY

Licencja nr 121728/98

Wronki, Os. Borek 8b/3

Tel.: 0-67 / 254 93 46

0 602 769 305

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- Blachy dachówkopodobne i trapezowe
cięte na wymiar
 - Blachy trapezowe ocynkowane
oraz w powłoce ALU, CYNK
 - Dachówki betonowe UNIBET,
PRODACH, IBF, BRAAS
 - Dachówki ceramiczne ROBEN,
WIEKOR, MULLER
 - Okna dachowe VELUX, OKPOL,
FAKRO, wyłazy dachowe
 - Rynny PCV, obróbki blacharskie, blachy
płaskie
 - Płyta falista ONDURA USA, gonty
papowe
 - Systemy dociepleń, wełna ROCKWOOL
 - Ekologiczne szamba PCV, rury
drenarskie
 - Przydomowe oczyszczalnie ścieków
 - Grzejniki miedziane, aluminiowe, stalowe
 - MONTAŻ - TRANSPORT - RATY
- „PROMOTECH” Brzeźno ul. Dolna 10
tel.: (067) 255-19-83

Sklep Firmowy

KOZIEGŁOWY
we WRONKACH, RYNEK 10

Zdrowych, wesółych, spokojnych, rodzinnych

Świąt Wielkanocnych

życzą wszystkim swoim Klientom

pracownicy sklepu firmowego „Koziegłowy”

W okresie przedświątecznym sklep czynny od 8.00 do 18.00

w Wielką Sobotę od 8.00- 12.00



wronieckie sprawy

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5.onet.pl
zenek99@go2.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelna: Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 lub (254 01 33)

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawnicza - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9 Tel./fax: (67) 254 16 16

pn.- pt. w godz. 9.00 -17.00, sob. 9.00 -13.00

Zarząd TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów. dokonywania skrótów zmiany tytułów i adyustacji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada. Anonimów nie drukujemy!

Adres korespondencyjny redakcji - siedziba TMZW w budynku muzeum: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Numer zamknięto: 15.04.2003r.

WSPOMNIENIA
O DOMINIKU

(...)Nie wiem, kto jest autorem listu o Dominiku, ale sprawił mi ogromną przyjemność. Nie wiedziałam, że Dominik tak bardzo wpisany jest w krajobraz Wronek. Właściwie powinnam napisać był - ale teraz, kiedy został wspomniany, myślę, że pozostanie na wieki w naszej pamięci. Dzięki temu listowi wzruszyłam się bardzo. Proszę podziękować autorowi.

**Wierna czytelniczka-
adres do wiadomości redakcji**

(...)Nie przypuszczałem, że o kimś tak zwyczajnym jak Dominik można napisać tak wiele pięknych słów. I choć wiemy, że nie był święty, był naprawdę barwną postacią Wronek. Dziękuję za chwilę wspomnień i wzruszeń. Chciałbym, aby o mnie ktoś tak ciepło po śmierci napisał...

A.W. (nazwisko do wiad. red.)

Od redakcji:

Myślę, że jest jeszcze wiele wronieckich postaci, o których można by napisać wiele pięknych słów. O nich nigdy żaden historyk nie wspomni, pisząc dzieje miasta, a bez nich to miasto nie miałoby swojego uroku. Zapraszam Państwa do wspomnień o NICH. Dziękuję w imieniu autora za wiele miłych słów (tych listownych i telefonicznych). Bardzo nam miło. Dawno już żaden tekst nie wywołał tak żywej reakcji. Muszę jednak uczciwie przyznać, że były też głosy krytyczne ludzi, którzy Dominika znali z innej strony. Ale w tym tkwił cały jego urok.

Przypominam, że nie drukujemy anonimów, zawsze można zastrzec sobie prawo anonimowości, jednak redakcja musi znać autora tekstu. Nie wtrącamy się także bezpośrednio w konflikty rodzinne! Od tych spraw jest policja, opieka społeczna, straż miejska

Prawie Krajanka,
choć nie z urodzenia,
najbliższa Stwórcy

W maju 2003 roku Papież Jan Paweł II kanonizuje w Rzymie beatyfikowaną przez siebie w czerwcu 1983 roku w Poznaniu Urszulę Julię Ledóchowską. To zaszczyt i radość dla całej Ziemi Wielkopolskiej i Wronek, gdzie patronuje parafii i bywała osobiście. Urodziła się 17 kwietnia 1865 roku w Loosdorf, w Austrii, w wielodzietnej rodzinie kapitana Antoniego Ledóchowskiego i Szwajcarki Józefiny Salis-Zizers. W 1883 roku rodzice przenieśli się do Lipnicy Murowanej koło Bochni, w 1886 roku wstąpiła do klasztoru sióstr urszulanek w Krakowie, w 1904 roku została przełożoną domu zakonnego, od 1906 roku rozpoczęła działalność charytatywną w Krakowie, od 1907 roku w Petersburgu, od 1914 roku w Finlandii, od 1914 roku w Szwajcarii, od 1918 roku w Danii. Po powrocie do kraju w

1919 roku założyła w 1920 roku Zgromadzenie Sióstr urszulanek Serca Jezusa Konającego – Szarych Urszulanek (szarytek) z domem macierzystym w Pniewach, zwanym Zakładem św. Olafa, wraz ze szkołą gospodarstwa domowego oraz zakładem i szkołą podstawową dla sierot. W okresie międzywojennym wizytując domy zakonne – podczas takiej wizyty zmarła w Rzymie 29 maja 1939 roku, skąd ciało przewieziono w maju 1989 roku do Pniew. Bliskość Pniew sprawiła, że przed II wojną światową założycielka Zakładu św. Olafa kilka razy odwiedzała spółdzielnię "Rolnik" na Placu Wolności we Wronkach zajmującą się handlem produktów rolnych, wszakże musiała – jako dobra gospodyni swej placówki – starać się nie tylko o jej życie duchowe, ale i byt materialny. Matka moja przez wiele lat była księgową "Rolnika" i zakodowała na zawsze w pamięci pełną życzliwości i serdeczności dla wszystkich ludzi twarz przyszłej błogosławionej i świętej.

PS. Szczegółowy życiorys świętej Urszuli Ledóchowskiej podałem we "W.S." nr 10 z 29 maja 1998 r.

Andrzej Koplński

Recepta na długowieczność

1. Nie pal.
2. Alkohol bardzo umiarkowanie
3. Dieta zbliżona do śródziemnomorskiej
4. Pięć razy dziennie świeże warzywa i owoce
5. Uprawiaj sport i pamiętaj o rekreacji
6. Panuj nad stresami



Turniej o Złotą Wronkę prezesa Amiki Wojciecha Kaszyńskiego

wystartował 15 kwietnia. Na boisku w Popowie zmierzyły się pierwsze drużyny. Poniżej zdjęcie z meczu SP2 Wronki - Kwilcz. Obok drużyna z Szamotuł. Wyniki pierwszych spotkań wewnątrz numeru



fot. G. Kaźmierczak

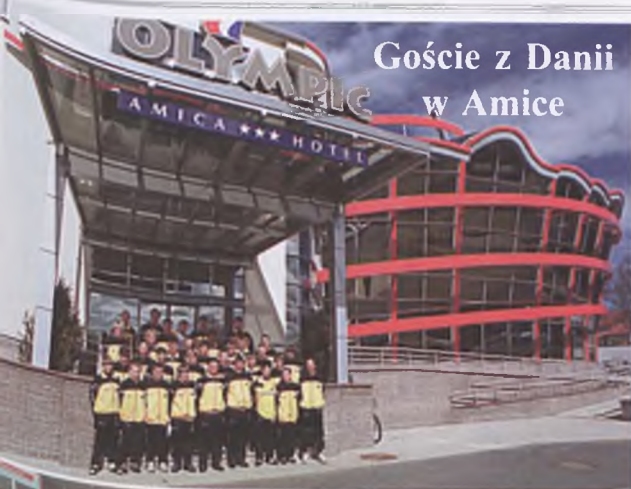


O międzynarodowym meczu kręglarskim Polska - Austria

wewnątrz numeru pisze Maciej Kłaskala.
Zdjęcia Adam Błajet



fot. A. Błajet



Goście z Danii w Amice

W dniach 04-06 kwietnia 2003 przebywała we Wronkach grupa młodzieży z Danii. Dzięki prowadzonym rozmowom z firmą Gram Domestic w Danii oraz staraniom działu marketingu Amica Wronki SA możliwa była konfrontacja gości z Danii z juniorami starszymi i młodszymi Amiki Wronki. Duńczycy przybyli w piątek późnym wieczorem do hotelu Olympic, gdzie się zakwaterowali. Następnego dnia (w sobotę) były dwa spotkania. Pierwsze z nich Amica Wronki rozegrała z vs BK Denmark (juniorzy starsi), przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych; silny wiatr oraz niska temperatura utrudniały grę zawodniczy. Jednak nikt z obecnych w Popowie gości nie narzekał, wręcz przeciwnie - trenerzy duńscy byli skoncentrowani na grze swych podopiecznych. Ostatecznie wynik zakończył się zwycięstwem 2:3 dla gości z Danii. (c.d. wewnątrz numeru)

F.J.

Zdzisław Dębowski

po ukazaniu się w WS - 14 artykule dotyczące piekarni GS-ów przyszedł pochwalić się także swoim wyróżnieniem. Otóż pan Zdzisław 20 lipca 1976 roku został wyróżniony

Dyplomem Przodującego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

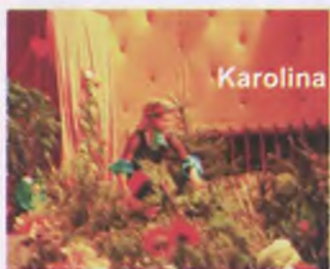
Dyplom nadany został na podstawie uchwały Prezydium rady i Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” za wieloletnią, ofiarną i twórczą pracę w realizacji spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska”. Dyplom podpisali Jan Kamiński - prezes ZG CZSR i przewodniczący Rady CZSR Antoni Korzycki. (Warszawa 20.07.1976r). Panu Zdzisławowi gratulujemy i cieszymy się, że nie tylko pan Adamczewski poszczycić się może tym wyróżnieniem. (Który z panów dostał to odznaczenie pierwszy - nie rozstrzygnę - ważne, że obaj to wronczanie!). G.K.



Historia u źródeł

O tym, że Paweł Stryczyński - obecny właściciel Apteki pod Orłem ma w swoim domu prawdziwe muzeum wiedzy pewnie wszyscy. Nie wszystkim dane było jednak dostąpić zaszczytu odwiedzenia go osobiście. To szczęście mieli uczniowie kl. III SP 2 z wychowawczynią Jolanią Czumak. G.K.





Karolina



„Majstrowie”



Jakub Kryszak - Podszewka - rola życia (?)



Oberon i Tytania (Kama)



Ślub



Teatr w teatrze



Gniewomir i Marek



Maja i Jacek



Justyna i Michał



Świat uludy - Elfy

Szkolne Koło Teatralne

„Odgrywane kapsle”

przedstawiło komedię
William Szekspira

w reżyserii **Ilony Fudali**

Sen nocy letniej

Dawno już wronieckie kino nie widziało tak świetnego przedstawienia. Szkolne Koło Teatralne z Leśnej pokazało sztukę trudną, wieloaktową, z pogranicza snu i jawy. Jak ogromne to było przedsięwzięcie wie każdy, kto przynajmniej raz sztukę tę oglądał w teatrze lub telewizji. Młodzi aktorzy byli po prostu rewelacyjni, a Jakub Kryszak przeszedł samego siebie! Co ważne - nie było ról słabych. Światło, muzyka, scenografia - perfekcyjnie wręcz współpracowały z grą aktorów, którzy, co ważne, na scenie sami bawili się świetnie. Gratulacje dla całego zespołu aktorskiego, technicznego, operatorów świateł i muzyki, no i pani REŻYSER - Ilony Fudali, która nie po raz pierwszy pokazała, że jest reżyserem świetnym, a aktorzy ją kochają! To było piękne przeżycie duchowe i owacje na stojąco słusznie się GRUPIE należały. Wszystkich tetryków i malkontentów kulturalnych zapraszam na kolejny występ po świętach w kinie! G. K.



aktorzy

- OBERON Gniewomir Zaworski
- TYTANIA Kama Kryszak
- PUK Marek Rębarz
- HELENA Justyna Konieczna
- HERMIA Maja Łożyńska
- DEMETRIUSZ Michał Starzonek
- LIZANDER Jacek Polcyn
- TEZEUSZ Michał Strzałkowski
- HIPOLITA Magdalena Staszak
- EGEUSZ Tomasz Choły
- FILOSTRAT Michał Pawłowski
- KŁOC Marek Konieczny
- PODSZEWA Jakub Kryszak
- PISZCZAŁA Rafał Oleksiak
- DZIÓBEK Grzegorz Mrowiński
- FRAMUGA Michał Pomianowski
- CHUDZINA Krystian Kaźmierczak

ELFY:

- Maria Czekalska, Marta Motyka,
- Monika Bednarz, Karolina Perz, Katarzyna Chojnacka, Hanna Górna, Ewa Sobańska



Jakub Kryszak ze swoją mamą



Ilona Fudali przyjmuje kwiaty i gratulacje



Owacje na stojąco od publiczności wypełniającej po brzegi salę kina